



BIULETYN LUBIŃSKI

Godziny otwarcia Urzędu Miejskiego w Lubinie

Dzień tygodnia	Tydzień z sobotą wolną od pracy	Tydzień z sobotą roboczą	Wykaz sobót roboczych Urzędu Miejskiego w Lubinie w 1995 roku
Poniedziałek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	5 VIII
Wtorek	8:00 – 16:00	8:00 – 16:00	1 IV 9 IX
Środa	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	13 V 14 X
Czwartek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	3 VI 4 XI
Piątek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	8 VII 9 XII
Sobota		8:00 – 12:00	

Prezydent Miasta lub jego zastępca przyjmuje interesantów we wtorki w godzinach 8:30 – 10:00 w pokoju nr 44 lub 68.

Natomiast **Radni Rady Miejskiej** przyjmują interesantów we wtorki w godzinach 14:00 – 16:00 w pokoju nr 62, pierwsze piętro.

Przewodniczący Rady Miejskiej lub jego zastępca przyjmuje w czwartki w godzinach 14:00 – 15:30 w pokoju nr 62, pierwsze piętro.

ADRES: Urząd Miejski w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, tel. centrala 44-46-61, fax 42-12-67.

RZECZNIK PRAW MIESZKAŃCÓW

Przyjmuje w dniach:

Poniedziałek	–	8:00 – 11:00
Środa	–	12:00 – 15:00
Czwartek	–	8:00 – 11:00

Urząd Miejski w Lubinie ul. Kilińskiego 10, II piętro, pokój nr 87.

KANDYDACI DO NAGRODY

Napływają kolejne zgłoszenia do Nagrody Miasta Lubina. Redakcja Biuletynu Lubińskiego postanowiła bliżej przedstawić czytelnikom zgłoszonych kandydatów:

• **Waldemar Dolecki** – jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego, pracuje na stanowisku dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie. Znany jest jako doskonały organizator imprez, trener sekcji koreańskiej sztuki walki taekwon-do. Jego podopieczni należą do ścisłej czołówki światowej, co potwierdzili wielokrotnie podczas mistrzostw Świata i Europy.

W bieżącym roku otrzymał nagrodę indywidualną I stopnia przyznawaną przez Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie.

• **Franciszek Hawrysz** – nauczyciel, długoletni dyrektor Liceum Medycznego w Lubinie, działacz sportowy. Założyciel i prezes Lubińskiego Klubu Olimpijczyka, który razem z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji zorganizował obchody „Dnia Olimpijczyka” w Lubinie. W ramach obchodów odbyły się zawody „Duathlonowe” dla dzieci i młodzieży.

• **Szymon Kanigowski** – emerytowany nauczyciel, działacz społeczny i związkowy. Obecnie pełni funkcję Rzecznika Praw Mieszkańców Lubina.

• **Janina Kosmalka** – dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lubinie, pełni swoją funkcję od 1975 roku.

• **Jadwiga Początek** – emerytowana nauczycielka lubińskich szkół. Pani Jadwiga Początek przybyła do Lubina w 1945 roku i czynnie włączyła się do organizowania pierwszej szkoły dla dzieci rodzin osiedlających się po wojnie w Lubinie. Warto dodać, że pani Jadwiga Początek jest ostatnią z żyjących pionierek lubińskiej oświaty. Jako pedagog, a następnie pracownik inspektoratu szkolnego oraz działaczka Związku Nauczycielstwa Polskiego brała czynny udział w organizacji życia społecznego i kulturalnego w Lubinie. Wraz ze swym mężem Janem Początkiem – dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego – pracowała nad wychowaniem i kształceniem młodzieży, a także osób dorosłych.

Wśród długoletnich mieszkańców Lubina pani Jadwiga Początek jest postacią znaną i ogólnie szanowaną.

• **Ludwik Gadzicki** – polonista, wieloletni nauczyciel Technikum Górnictwa Rud w Lubinie. Znany entuzjasta i propagator

cd. na str. 7

W NUMERZE:

Najdroższa woda w Polsce?! • Historia odkrycia rud miedzi – cz. II • XIV Sesja Rady Miejskiej w Lubinie • Sprawozdanie komendantów policji i straży pożarnej • Pozdrowienia od Jarka Wiśniewskiego • Lubińscy bokserzy na tarczy •

Najdroższa woda w Polsce?!

Szanowni Państwo

Jeszcze raz chciałbym wypowiedzieć się na temat bulwersującego tematu cen wody. Dla przypomnienia, ostatnia publikacja (BL 2/95) w Biuletynie Lubińskim dość szczegółowo tłumaczyła skąd podwyżka cen wody dla mieszkańców Lubina, dlaczego akurat 25 % i dlaczego od 1 lutego 1995 roku.

Argumenty pokrótce były następujące: Do końca roku 1994 obowiązywała cena 0,60 zł/m³. W związku z planowanymi centralnie, w ustawie budżetowej podwyżkami cen energii materiałów, opłat, podatków, amortyzacji itp., średnioroczny wzrost cen wody powinien wynieść 23 %, a przy skróceniu okresu obowiązywania podwyżki do 11 miesięcy (od 1 lutego do 31 grudnia) o 25 %. Szczegółowe wyliczenie uzasadniające wzrost cen wody pitnej z 0,60 na 0,75 zł/m³ analizował Zarząd Miasta i pozytywną opinię wyraził Postanowieniem z dnia 30 grudnia 1994 roku.

Pozostała do wyjaśnienia kwestia kolejna, tj. sformułowanie przekonywującej i jasnej odpowiedzi dlaczego inflacyjny wzrost cen był liczony od wysokiej początkowej kwoty 0,60 zł/m³, która to cena obowiązywała do końca stycznia 1995 roku.

W tym celu należałoby obalić kilka mitów, a może podyskutować z kilkoma obiegowymi opiniami do których należą:

1. Woda pitna dla mieszkańców Lubina należy do najdroższych w województwie, a nawet w Polsce.
2. Cena wody jest tak wysoka, bo ... koszty restrukturyzacji, a ponadto wysokie aparyze jej pracowników. Brak innego uzasadnienia wysokiej ceny.

Otóż:

Koszt wody produkowanej przez MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie jest podobny do kosztów produkcji tejże wody w całej Polsce, nie wyróżniając Województwa Legnickiego.

Czasami, tylko w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach tzn., gdy istnieje zapas wody pitnej, gdy jej nie trzeba dokładnie oczyszczać bądź daleko transportować – koszt produkcji może być niewielki. Dzieje się tak z reguły w małych miasteczkach. Np. w Złotorii cena sprzedawanej mieszkańcom wody wynosi 0,46 zł/m³. Bardzo mało tylko, że ... wartość całego majątku i dystrybucji wody jest niewielka, a woda podawana mieszkańcom nie jest w ogóle uzdatniana.

Z pewnością taka sytuacja nie dotyczy producentów niżej wymienionych, których ponadto działalności nikt nie dotuje. W tych firmach koszt produkcji wynosi około:

Zakłady górnicze „Rudna”	– 0,84 zł/m ³
Zakłady Górnicze „Polkowice”	– 0,79 zł/m ³

Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.	– 0,80 zł/m ³
Katowickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji MPWiK Spółka Akcyjna w Krakowie	– 0,79 zł/m ³
MPWiK Spółka z o.o. w Lubinie	– 0,77 zł/m ³
MPWiK Spółka z o.o. w Pile	– 0,71 zł/m ³
	– 0,70 zł/m ³

W tej grupie producentów MPWiK SP. z o.o. w Lubinie należy do najtańszych, co niejako automatycznie wyklucza sensowność popularnej opinii o nieracjonalnie wysokich kosztach produkcji wody, w których to kosztach mieści się niegospodarność, nieuczciwe zyski, zła organizacja pracy, niefortunne przekształcenia, itp.

Niestety dla mieszkańca Lubina najistotniejszą sprawą jest koszt zakupu wody, a nie koszt jej wytwarzania bądź prawidłowość naliczania jej ceny. Pozostaje do wyjaśnienia dlaczego zatem mieszkańiec Głogowa, Jawora, Przemkowa i okolicy płaci mniej niż Lubinianin. Odpowiedź jest prosta:

„Ktoś” wyrównuje różnicę między kosztem, a wartością sprzedaży wody pitnej.

Środki finansowe pochodzą wówczas bądź z budżetów miejskich, bądź od przemysłowych odbiorców wody pitnej.

Pozwolę sobie rozwinąć powyższą myśl. W wielu miastach samorządy, ograniczając wydatki na inne cele, przeznaczają znaczne kwoty z budżetu na utrzymanie wodociągów. Tak się dzieje w przypadku, gdy obsługę wodociągów powierza się akcjonariuszowi pracowniczemu (spółką pracowniczą) bądź jednostkom budżetowym. W takich firmach nie nalicza się amortyzacji, a tym samym w koszty produkcji wody nie wlicza się nakładów na remonty, modernizację bądź inwestycje. Warto zaznaczyć, że Lubinśka Spółka przeznaczy w roku 1995 na ten cel aż 1 100 000 zł (11 mld zł), w tym 658 500 zł na same wodociągi.

Innymi słowy z płaconej przez mieszkańca kwoty 0,75 zł za m³ aż 0,13 zł przeznaczy się na utrzymanie sprawności urządzeń, wydajności ujęć, utrzymanie stref ochrony sanitarnej i spełnienie wszystkich warunków ekologicznego korzystania z zasobów naturalnych. Z tej kwoty (0,13) ani grosz nie pójdzie na wynagrodzenia, ani też nie opuści Spółki w innej formie. Takie gospodarowanie majątkiem stwarza perspektywę stałej ochrony zasobów wody pitnej, a przez to zabezpiecza pokrycie zapotrzebowania wszystkich mieszkańców zarówno dzisiaj, jak i w latach bardzo odległych, bez pogarszania jej jakości.

Aby nie być gołosłowną, poniżej przytaczam koszt produkcji wody w zakładach do-

stawianych przez budżet okolicznych miast (ze stycznia 1995 roku):

Głogów	– zakład budżetowy	0,43 zł/m ³
Chocianów	– akcjonariat pracowniczy	0,54 zł/m ³
Chojnów	– zakład budżetowy	0,44 zł/m ³
Jawor	– spółka pracownicza	0,41 zł/m ³
Prochowice	– zakład budżetowy	0,62 zł/m ³
Przemków	– zakład budżetowy	0,50 zł/m ³

Nie udało nam się dotrzeć do bardziej odległych miejscowości, a tym bardziej uzyskać informację jak kalkulują ceny zbytu.

Osobną grupę stanowią producenci, u których istnieje możliwość przerzucenia części kosztów produkcji z mieszkańców na odbiorców przemysłowych.

W Koninie, Warszawie, Kaliszu, Gdańsku, Jeleniej Górze, Koszalinie i Wrocławiu, gdzie przemysł kupuje znaczną część produkowanej wody, zysk ze sprzedaży przeznacza się na dopłatę dla odbiorcy prywatnego. Pozwolę sobie wyrazić opinię, że to przykład rozsądnej koegzystencji przemysłu z ludnością. Nie może niestety zdarzyć się tak w Lubinie, gdzie wprawdzie przemysł płaci ponad dwukrotnie drożej niż inny odbiorca, ale kupuje tej wody bardzo niewiele.

Nie jest również moim zamierzeniem szukanie wielkości różnic między kosztami produkcji, a cenami zbytu. Zdarza się bowiem, że producent wody sprzedaje ją znacznie taniej niż produkuje, kompensując w ten sposób inne dolegliwości implikowane współgospodarowaniem zasobami naturalnymi wspólnego obszaru geograficznego. Najbliższym tego przykładem jest umowa między kopalniami przemysłu miedziowego, a Przedsiębiorstwem Gospodarki Miejskiej w Polkowicach. Do końca roku 1994 PGM w Polkowicach wodę pitną uzdatnioną po 0,49 zł przy koszcie produkcji tejże po 0,87 zł/m³.

Zdarza się również, że ze względów społecznych organy władne do ustalenia aktualnych cen wody uchylają się od podejmowania niepopularnych decyzji, narażając producentów na nieuzasadnione straty. Nie rozpatrzone wnioski leżą w kilku okolicznych urzędach.

Ale to nie jest tematem komunikatu. Jeśli pozwoliłam sobie przytoczyć powyższe fakty, to wyłącznie po to, aby usprawiedliwić się przed mieszkańcem miasta Lubina dlaczego mimo starań całej załogi MPWiK Sp. z o.o. musi on płacić tak wysokie rachunki.

Doprawdy, niewiele prawdziwych informacji zawierają obiegowe opinie. Są one krzywdzące zarówno dla pracowników firmy jak i dla Władz Miasta. Z tą myślą przekazuję niniejszy komunikat mieszkańcom Lubina za pośrednictwem Biuletynu Lubińskiego.

**Prezes Zarządu
mgr Aleksandra Dąbrowska-Chwastek**

XIV Sesja Rady Miejskiej w Lubinie

W dniu 4 kwietnia 1995 roku odbyła się XIV Sesja Rady Miejskiej w Lubinie. Obrady prowadził Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan Robert Szwed, który po powitaniu zebranych i otwarciu obrad, udzielił głosu Prezydentowi Miasta panu Tadeuszowi Maćkała.

Pan Tadeusz Maćkała zgłosił wniosek formalny o utajnienie obrad Rady. Intencją wnioskodawcy nie było ukrywanie przed społeczeństwem podejmowanych decyzji. Chodziło jedynie o przeprowadzenie obrad w atmosferze spokoju, godności i merytorycznego podejścia do zagadnień, tym bardziej, że Radę czekało podjęcie w tym dniu bardzo ważnych dla miasta decyzji.

Warto dodać, że wcześniejsze doświadczenia dowodzą dobitnie, że obecność Telewizji Kablowej GOSAT bardzo źle wpływa na niektórych radnych, którzy z tego powodu zamiast skupić się nad problematyką obrad Rady próbują niepotrzebnie upolityczniać sesje Rady. I bardziej myślą o tym, aby dobrze wypaść przed kamerami, niż podejmować dobre decyzje.

Wniosek poddany został głosowaniu. Wygrano głosowania: za 19, przeciw 8, wstrzymujących nie było.

Ze względu na tajność obrad w dalszej części sprawozdania przekażemy jedynie informacje o podjętych przez Radę decyzjach.

Po opuszczeniu sali obrad przez większość radnych Klubu SLD w dalszej części posiedzenia radni podjęli następujące decyzje:

1) przyjęli projekt uchwały w sprawie wniosku do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącego przyspieszenia prac legislacyjnych związanych ze zmianą ustawy o działalności gospodarczej i ustawy o broni, amunicji i materiałach wybuchowych. Dodajmy, że jest to kolejna decyzja zmierzająca do ostatecznego uregulowania problemu nadużywania przez dzieci i młodzież środków pirotechnicznych szczególnie w okresach świątecznych. Wielokrotnie pisaliśmy o tym problemie na łamach Biuletynu Lubńskiego;

2) zadecydowali o wprowadzeniu zakazu spożywania napojów alkoholowych w niektórych miejscach na terenie miasta Lubina. Inicjatywą takiej uchwały wystąpiła grupa radnych. Wniosek przedstawiony został przez radną Krystynę Gardyżę z Samorządowego Klubu Radnych. Inicjatywa ta wiąże się ze zgłaszanymi często przez mieszkańców Lubina, a zwłaszcza matki wyprowadzające swoje dzieci na spacer, uwagami o częstym zakłócaniu porządku w miejscach publicznych przez osoby spożywające alkohol w miejscach do tego nieprzeznaczonych;

3) wybrali panią Annę Słowikowską i panią Małgorzatę Szczygieł do Komisji Konkursowej, która rozstrzygnie konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 w Lubinie;

4) wyznaczyli mężów zaufania do Terytorialnej Komisji oraz Komisji Obwodowych;

5) powołali w skład Komisji Nagrody Miasta Lubina panią Izabelę Pankiewicz, panią Rozalię Józefów, panią Małgorzatę Szczygieł oraz pana Leszka Kryńskiego. Przewodniczącym komisji został zgodnie ze Statutem Miasta Lubina Przewodniczący Rady pan Paweł Niewodniczański. Przypomnijmy, iż zgodnie z Regulaminem Nagrody Miasta Lubina za-

daniem komisji jest jedynie przedstawienie pięciu kandydatur spośród zgłoszonych. Decyzję o tym komu przyznać ostatecznie nagrodę podejmie Rada w pełnym składzie;

6) przyjęli jednolity tekst uchwały w sprawie opłaty targowej;

7) zadecydowali o przeznaczeniu spodziewanych dochodów ze zbycia nieruchomości na dalsze nabywanie i wyposażanie terenów w urządzenia komunalne i sieci uzbrojenia. Zaznaczmy, że podjęcie tej uchwały było niezbędne do uzyskania dotacji celowej na pokrycie części kosztów związanych z przygotowaniem terenów przeznaczonych na cele budownictwa mieszkaniowego;

8) postanowili o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;

9) postanowili o odesłaniu do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego projektu uchwały w sprawie porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej w Lubinie, celem dalszego opracowania;

10) zadecydowali o odrzuceniu projektu uchwały nr 72, który – przypomnijmy – dotyczył zobowiązania Zarządu do prowadzenia dalszych rozmów na temat przejęcia majątku lubińskiego oddziału WPK. W związku z brakiem dobrej woli ze strony wojewody i dyrektora WPK, jak również w wyniku podjętych przez wyżej wymienione osoby decyzji w sprawie dalszego losu majątku WPK projekt uchwały stał się bezprzedmiotowy.

Wszystkie podjęte w trakcie XIV Sesji Rady Miejskiej w Lubinie decyzje zostaną podane do publicznej wiadomości.

Od redaktora

Grupa radnych, która ostentacyjnie opuszczała obrady XIV Sesji Rady Miejskiej w Lubinie przygotowała i wysłała do środków masowego przekazu oświadczenie – „usprawiedliwienie” faktu opuszczenia sali obrad. W oświadczeniu mówi się o tym, że doszło do „... naruszenia demokratycznych zasad obradowania Rady Miejskiej”. Radni, którzy podpisali się pod wnioskiem zapomnieli chyba, że możliwość utajnienia obrad jest zapisana w Statucie Miasta Lubina. Dziwić może fakt, że oświadczenie to szybko dotarło do publikatorów, chociaż dobry obyczaj nakazuje aby pierwszy takie oświadczenie otrzymał Przewodniczący Rady.

Oświadczenie to zostało już odczytane na antenie Telewizji Kablowej GOSAT. Ciekawostką jest, że pod oświadczeniem grupy radnych mówiącym o konieczności opuszczenia sali w trakcie głosowania podpisał się na pierwszym miejscu radny prof. Janusz Bielawski, który w tym dniu był nieobecny na sesji i chyba nie bardzo wiedział o co chodzi. Zastanawiać i dziwić może fakt, jak można opuścić obrady nie będąc na nich obecnym. Może chodzi jedynie o próbę wykorzystania autorytetu pana Bielawskiego w celu podgrzania nastrojów i wprowadzenia opinii publicznej w błąd. Świadczyć o tym może całe późniejsze zachowanie osób, które zbojkotowały obrady i nie brały udziału w podejmowaniu ważnych dla miasta decyzji.

Robert Grodecki

Światowy Złot Harcerstwa Polskiego

Latem, w dniach od 3 do 15 sierpnia 1995 roku odbędzie się zwołany przez Związek Harcerstwa Polskiego Światowy Złot Harcerstwa Polskiego. Złot zostanie zorganizowany w 85 rocznicę powstania ruchu harcerskiego i w 60 lat po Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa w Spale. Złot organizowany jest z nadzieją, że przyczyni się do umocnienia i jedności całego harcerstwa oraz wzbogaci treści harcerskiego wychowania. Do udziału w Zlocie zaproszono wszystkie działające w kraju i za granicą organizacje harcerskie.

Lubińskie harcerstwo reprezentować będzie w Zlocie Młodzieżowy Krag Instruktor-ski „Siódemka” im. Gen. Augusta Fieldorfa ps. „Nil” przy Komendzie Hufca ZHP w Lubinie. Czujemy się zaszczytzeni i uważamy, że jest to duże wyróżnienie dla naszego Kręgu. Pragniemy poinformować czytelników Biuletynu Lubńskiego, że honorowy patronat nad naszym uczestnictwem w Zlocie objął pan Paweł Niewodniczański Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubinie, który wielokrotnie udowodnił, że sprawy lubińskiego harcerstwa są mu znane i bliskie.

Z harcerskim pozdrowieniem – Czuwaj!

Komendant Hufca ZHP w Lubinie
Krzysztof Szczepaniak.

KOMUNIKATY

Philippe Pensiano – przedstawiciel amerykańskiego Korpusu Pokoju rozpoczął dwuletni pobyt w mieście. Będzie pracował w Urzędzie Miejskim w Lubinie, gdzie będzie pomagał przy opracowaniu programu rozwoju miasta i komputeryzacji miejskich jednostek. Philippe Pensiano pochodzi z miejscowości Cold Spring w stanie Nowy Jork. Obecnie jest na emeryturze po 6 latach służby w Marynarce Amerykańskiej i po 33 latach pracy w IBM (słynnej firmie komputerowej). Goszczący w Lubinie przedstawiciel Korpusu Pokoju ma nadzieję, że będzie szczególnie przydatny w pracy na rzecz rozwoju edukacji i handlu. W czasie wolnym pragnie nawiązać kontakty z młodzieżą.

Prezydent Lubina Tadeusz Maćkała został wpisany na listę arbitrów przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, który tym samym uwzględnił kandydaturę wysuniętą przez Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego.

Początkowo na wspomnianej liście znaleźli się jedynie przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego. W związku z tym Prezydium Sejmiku Samorządowego wniosło skargę do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Józefa Żuka twierdząc, iż nie jest reprezentowany interes samorządów terytorialnych.

cd. na str. 5

Zwracam się do Państwa tą drogą, ponieważ środki masowego przekazu z reguły nieprawdziwie i stronniczo informują o naszych działaniach.

Opracowanie to, mam nadzieję, wyjaśni wszystkim niezorientowanym, że praca Prezydenta, Zarządu Miasta i Rady Miejskiej nie polega tylko na podpisywaniu podań czy dowodów osobistych. W opracowaniu zawarte są rezultaty pracy Zarządu Miasta w pierwszych sześciu miesiącach działania Rady. Zostały one podzielone tematycznie, tj.:

1. Profilaktyka i Socjoterapia.
2. Architektura i Zielen.
3. Bezpieczeństwo i Porządek Publiczny.
4. Ochrona Zdrowia, Ekologia i Geodezja.
5. Pomoc Społeczna.
6. Działalność Komunalna.
7. Gospodarka Mieszkaniowa.
8. Inwestycje Miejskie.
9. Oświata i Kultura Miejska

Wierzę, że tego typu półroczne sprawozdania wejdą do tradycji obecnej Rady Miejskiej, co niewątpliwie pozwoli mieszkańcom Lubina zorientować się na jakie cele i działania wydatkowane są pieniądze z ich podatków, z których w Gminie zostaje jedynie ok. 15 %.

WICEPREZYDENT MIASTA
MIROSLAW GOJDZ

ROLNICTWO

Prace związane z rolnictwem opierały się przede wszystkim na gospodarowaniu gruntami rolnymi na terenie miasta (sporządzanie umów dzierżawy, prowadzenie rejestrów terenów wydzielonych, kontrola w terenie gruntów oddanych w dzierżawę pod względem zgodności ich wykorzystania z przeznaczeniem).

Z zadań zleconych Gminie przez jednostki administracji rządowej realizowano następujące sprawy:

- opracowywanie danych statystycznych z produkcji rolnej oraz zagospodarowania nieruchomości rolnej,
- wyłączanie gruntów z produkcji oraz kontrola ich wykorzystywania,
- przekazywanie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, sprzedaż i wydzielanie gruntów przejętych przez AWRSP z terenu Gminy Miejskiej Lubin.

OCHRONA ŚRODOWISKA

W ramach szkoleń ekologicznych dążono przede wszystkim do kształtowania u dzieci i młodzieży świadomości ekologicznej oraz właściwych postaw wobec środowiska przyrodniczego. Nawiązano współpracę z Miejską Biblioteką Publiczną w Lubinie.

Efektom tej współpracy było przeprowadzenie konkursów o tematyce ekologicznej. I tak w listopadzie 1994 r. odbył się konkurs plastyczny pod nazwą „Zielona Planeta”.

W konkursie tym wzięły udział dzieci z klas I-IV wszystkich szkół podstawowych z terenu Lubina oraz sześciolatki z grup „0” przedszkoli naszego miasta.

Wysoki poziom nadesłanych prac oraz wnikliwe spojrzenie uczestników konkursu na

kwestię ochrony środowiska naszej planety, pozwoliły na zorganizowanie interesującej wystawy w salach Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Odrodzenia.

Plastyczne prace konkursowe stworzyły znakomitą scenografię dla finałów III Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego dla Szkół Podstawowych Miasta Lubina, które miały miejsce 7 i 10 grudnia 1994 roku. 44 dzieci z klas V-VI i VII-VIII wszystkich szkół podstawowych naszego miasta wykazało w konkursie bardzo wysoki poziom wiedzy z zakresu ekologii i ochrony środowiska.

Współpraca z Zespołem Szkół Specjalnych pozwoliła na kontynuowanie wychowania ekologicznego w tej szkole. Przy pomocy środków z budżetu miasta wzbogacono księgozbiór biblioteki szkolnej, zakupiono także nagrody dla uczestników licznych konkursów szkolnych.

Przy pomocy Fundacji Ekologicznej Ziemi Legnickiej „Zielona Akcja” zorganizowano cykl szkoleń o tematyce ekologicznej dla nauczycieli. W październiku 1994 r. odbyły się dwudniowe warsztaty metodyczne dla nauczycieli szkół podstawowych i przedszkolnych grup „0”. Wzięło w nich udział 47 nauczycieli. W trakcie spotkań zaprezentowano metody prowadzenia doświadczeń i ćwiczeń z zakresu ekologii zarówno w terenie jak i na zajęciach lekcyjnych, przygotowano przystępne materiały omawiające propozycję doświadczeń, omówiono programy edukacyjne z zakresu ekologii i ochrony środowiska realizowane na terenie kraju i naszego województwa.

Dzięki współpracy z Fundacją na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego, 24 dzieci z podwyższoną zawartością ołowiu we krwi z terenu Lubina skierowanych zostało na leczenie sanatoryjne w czerwcu i sierpniu 1994 r. Ze środków budżetu miasta do każdego skierowania „dopłacono” ok. 2,4 mln starych złotych.

Wiele ciekawych propozycji szkoleń ekologicznych przewidzianych jest również na rok 1995. Planuje się m.in. kontynuację cyklu szkoleniowego dla nauczycieli, organizację „wycieczek ekologicznych” dla sześciolatków z przedszkolnych grup „0”, terenowe zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych szczególnie zainteresowanych tematyką ekologii i ochrony środowiska, uzupełnianie publikacji książkowych dotyczących ekologii i ochrony środowiska, uzupełnianie publikacji książkowych dotyczących ekologii i ochrony środowiska w placówkach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie, a także kolejną edycję Konkursu Plastycznego oraz Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego dla klas V-VI i VII-VIII szkół podstawowych. Propozycje konkursowe w roku 1995 poszerzone zostaną o Turniej Ekologiczny dla szkół średnich Lubina organizowany we współpracy z I Liceum Ogólnokształcącym.

Wydział zajmuje się również bieżącą obsługą Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Gminy Miejskiej Lubin. Między innymi prowadzi przyjmowanie i opiniowanie wniosków; sporządza plany gospodarowania Gminnym Funduszem oraz nadzoruje od strony merytorycznej realizację zadań objętych dofinansowaniem ze środków Gminnego Funduszu. W ten sposób w 1994

r. zrealizowano m.in. budowę systemu ciągłego monitorowania stężenia amoniaku w masywnym sztucznym lodowisku OSiR w Lubinie, pomiary natężenia pola elektrycznego przy stacji transformatorowej na ulicy Wrzosowej w Lubinie, ekspertyzę pod nazwą „Ocena stanu przyrodniczego rzeki Zimnicy”.

W roku 1995 Wydział planuje przeprowadzenie inwentaryzacji przyrodniczej Gminy Miejskiej Lubin oraz zakończenie zleconej w 1994 r. ekspertyzy polegającej na wykonaniu badań ilościowych i jakościowych gazu wytwarzanego na starym wysypisku odpadów komunalnych w Lubinie, mającej na celu określenie wpływu tego wysypiska na środowisko.

Bardzo ważnym aspektem działalności Wydziału jest również załatwianie skarg i wniosków mieszkańców miasta Lubina poprzez podejmowanie interwencji polegających na kontrolowaniu jednostek organizacyjnych i osób fizycznych w zakresie spełniania wymagań ochrony środowiska. Z ważniejszych załatwionych interwencji to: sprawa spalania odpadów na terenach osiedli mieszkaniowych oraz sprawa nielegalnego składowania padliny kurczaków.

Ponadto ustalono celowość uszczuplenia drzew i krzewów z terenu nieruchomości, wydając w tym celu stosowne decyzje, oraz opiniowano sprawy dotyczące gospodarki odpadami m. in.: sprawa sprowadzania z zagranicy huty posulfitowego oraz złomu miedzi dla KGHM „Polska Miedź” S.A. w Lubinie.

GOSPODARKA GRUNTAMI ROLNICTWA I OCHRONY ŚRODOWISKA

W dobie, kiedy własność nabrała szczególnego znaczenia, a cena mieszkań spółdzielczych jest bardzo wysoka, zainteresowanie nabyciem gruntów przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe, mieszkalno-usługowe ciągle wzrasta.

Nie bez znaczenia jest możliwość dokonania odliczeń od dochodu, wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe czy też inwestycyjne.

W świetle powyższego gospodarka gruntami i nieruchomościami nabrała szczególnego znaczenia.

I tak w II półroczu 1994 roku zorganizowano 7 przetargów w tym 2 ofertowe. W wyniku tych przetargów oddano w użytkowanie wieczyste:

- 4 działki o przeznaczeniu handlowo-usługowym. Są to działki położone przy drodze do Legnicy (2 działki), przy ul. Armii Krajowej (1 działka) i przy ul. LGOM (1 działka),
- 9 działek przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe położonych przy ul. Iwaskiewicza oraz ul. Słowackiego,
- 24 działki położone pod garażami wybudowanymi ze środków własnych, osób ubiegających się o oddanie tych gruntów w użytkowanie wieczyste,
- 14 działek przy ul. Wrzosowej, oddanych w użytkowanie wieczyste, na poprawę warunków zagospodarowania,

Sprze-

dano w drodze przetargu lub w formie bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców lub najemców następujące nieruchomości:

- budynek przy ul. Sienkiewicza 9
- pawilon handlowo-usługowy przy ul. Drzymały (intrologator)
- pawilon handlowo-usługowy przy ul. Drzymały (złotnik)
- rozpoczętą budowę domu mieszkalnego przy ul. Szybowej 42
- 2 lokale użytkowe przy ul. Kopernika 10
- lokal użytkowy ul. Odrodzenia 17/1
- lokal użytkowy ul. 1-go Maja 17 a na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego
- 3 lokale użytkowe przy ul. 1-go Maja 6
- 2 lokale przy ul. Staszica 10
- 2 lokale przy ul. Kościuszki
- lokal użytkowy na rzecz Klubu Krótkofalowców ul. Armii Krajowej 44 a

Na wniosek dotychczasowych użytkowników uwłaszczono:

- Spółdzielnię Transportu Wiejskiego na nieruchomości położonej przy ul. Towarowej 10 o pow. 16 185 m kw.

- PSS „Społem” na nieruchomości położonej w Lubinie przy ul. Ścinawskiej o pow. 7 515 m kw.

Oprócz w/w prac w drugim półroczu 1994 roku kontynuowano sprzedaż mieszkań komunalnych w zamian za obligacje Gminy Miejskiej Lubin. W ramach II emisji obligacji sprzedano 285 mieszkań komunalnych na rzecz dotychczasowych najemców, co w sumie daje 510 mieszkań sprzedanych ogółem w obu emisjach. W tym samym czasie zawarto 55 umów dzierżawy z czego:

- 18 umów gruntów na cele działalności gospodarczej o powierzchni ogólnej 8 049 m kw.
- 4 umowy na dzierżawę lokali użytkowych (3 lokale ul. Wrocławskiej 7, 1 lokal ul. Tysiąclecia)
- 33 umowy na dzierżawę gruntów pod garażami.

Wszystkie prace związane ze sprzedażą kończą się zawarciem umowy notarialnej pomiędzy potencjalnym nabywcą, a Gminą Miejską

Lubin, którą reprezentuje Zarząd Miasta Lubina.

I tak w II półroczu 1994 roku 388 razy członkowie Zarządu Miasta reprezentowali przed Notariuszem interesy naszego miasta w zakresie gospodarki gruntami.

Obok spraw, które w skrócie Państwu opisałyśmy, trwały prace, które do dnia dzisiejszego są realizowane, bądź już zakończone.

Do takich ważniejszych spraw, zapoczątkowanych uchwałą Rady Miejskiej w Lubinie w grudniu ubiegłego roku należy zaliczyć w świetle ogromnego zainteresowania mieszkańców naszego miasta, decyzję o III emisji obligacji Gminy Miejskiej Lubin w celu umożliwienia kolejnym najemcom nabycia lokalu mieszkalnego.

Przygotowano wiele nieruchomości do zbycia w drodze przetargu m. in. warsztat samochodowy ul. Cmentarna, działki handlowo-usługowe ul. Piłsudskiego, restauracja „Parkowa” nad Zalewem Małomickim, działki położone przy ul. Kolejowej przeznaczone pod budowę garaży.

0 inwestycjach miejskich

z wiceprezydentem **Dariuszem Miłką** rozmawia **Robert Grodecki**

R.G. *Poprzednio doszliśmy do wniosku, że lepiej rozmawiać o tym co będzie wykonane niż o tym czego się zrobić nie uda. Jakie zadania inwestycyjne są w trakcie realizacji?*

D.M. To taka „strusia” praktyka. Ale jak Pan woli. Dodam tylko, że na kanalizację w Krzeczynie Wielkim (i okolicznych wioskach!) zakończyliśmy opracowywanie dokumentacji. Niestety, jak już mówiłem ten ważki temat z niejasnych powodów nie zyskał akceptacji Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego; kanalizacji nie będzie.

W toku jest przetarg dwustopniowy na wyłonienie wykonawcy wiaźduktu w ulicy Niepodległości. Zainteresowanie jest duże, także wielu firm z całego kraju.

Trwa remont DKZM. Na zewnątrz widać „skrzydła anioła” z blachy jak ktoś je nazwał – jest to podłoże do wykonania właściwej elewacji. Osadzone są nowe okna. Niestety tereny prac nieco się przedłuży, gdyż ważne organy stwierdziły, że nic nie wiedzą o budowie stacji klimatyzatorów. Jest to o tyle intrygujące odkrycie, że przy pracach fundamentowych pod ten obiekt wykopano bombę i na miejscu był ten żyw z całego województwa.

R.G. *Widać, że choć pewne inwestycje już zakończono to teren wokół nie jest w najlepszym stanie. Na przykład obok sklepu „MADEX” nadal nie naprawiono jezdni. To skandal!*

D.M. Nie sądzę. Myślę, że jakoś się jeszcze trochę przemęczymy. Szkoda byłoby wydawać pieniądze na darmo aby wykonać ten odcinek jezdni w technologii „na zimno”. Już o tym kiedyś mówiłem: w okresie zimowym nikt nie produkuje masy asfaltowej a gdyby nawet to zlecić i tak nie da się dowieźć asfaltu na miejsce z zachowaniem odpowiedniej temperatury. Cóż, takie mamy technologie. Ale już się ociepla.

R.G. *Zaczęła się nawet wiosna. Ale jest tak szaro i mało wokół zieleni. Czy w tym zakresie są jakieś plany?*

D.M. Ta szarość w dużej mierze wynika z pory roku. Ale faktem jest, że zieleni w mieście jest za mało. Dlatego zostanie dokonanych wiele nasadzeń. Wpierw jednak trzeba wiele terenów uporządkować i nawieźć ziemię. Część tych prac rozpoczęto jeszcze w zimie. Uważam też, że dużo zieleni mogłoby przybyć przy stosunkowo niedużych wydatkach. Miasto może pomóc w sfinansowaniu zakupu drzewek czy krzewów, które można wysadzić na terenach wokół szkół.

R.G. *A co z chodnikami, drogami i przede wszystkim nowymi miejscami parkingowymi?*

D.M. Chodniki staramy się remontować na bieżąco. Co roku przybywa wiele nowych chodników; zwłaszcza w miejscach gdzie mieszkańcy tradycyjnie chodzą „na skróty”. Podobnie jest z nawierzchnią dróg; okres zimowy pozostawia po sobie wiele uszkodzeń. Już wkrótce zostaną one usunięte.

Zaplanowane jest również zbudowanie wielu nowych miejsc parkingowych i całych zatok. Jest to często dość trudne ze względu na wąskie chodniki czy instalacje podziemne.

R.G. *Niektórzy ludzie zarzucają, że władze miasta nie pomagają sportowi. Czy w tej dziedzinie nastąpią jakieś działania inwestycyjne?*

D.M. Tak. Zaplanowano budowę kilku kortów tenisowych, rozbudowę otoczenia basenów, instalację dużej ilości koszy do koszykówki na poszczególnych osiedlach. Może także ścieżkę rowerową. Uważam, że taki kierunek wspierania sportu dla młodzieży jest właściwym sposobem wydawania pieniędzy publicznych na cele kultury fizycznej. Na pewno nie należy dofinansowywać skostniałych struktur i petryfikować chorych układów między niezniszczalnymi pseudodziałaczami.

R.G. *Dziękuję za rozmowę.*

cd. „Komunikaty” ze str. 3

„Ponieważ znaczna część środków Budżetu Państwa przeznaczonych na zadania inwestycyjne w gminach jest rozdysponowywana w Urzędzie Wojewódzkim, to w procedurze odwoławczej zgodnej z art. 88 ustawy o zamówieniach publicznych, osoby z Urzędu Wojewódzkiego pełniąc funkcję arbitra będą rozstrzygać we własnych sprawach. Nie do przyjęcia jest fakt, że gminy – realizując część zadań w trybie ustawy – nie będą miały możliwości wyznaczania do rozpatrywania sporów osób będących ich reprezentantami.” – napisała Stanisława Repa Przewodnicząca Sejmiku Samorządowego Województwa Łęnickiego do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Dzisiejsza Sesja Rady Miejskiej (4.04.1995) – na wniosek Prezydenta Miasta Lubina Tadeusza Maćkały – została utajniona.

Prezydent zgodnie ze Statutem Miasta Lubina złożył wniosek formalny o uchwalenie tajności obrad, mając na uwadze obecność na sali Telewizji Kablowej GOSAT, która w przeddzień referendum mogła niekorzystnie wpłynąć na przebieg Sesji. Celem wnioskodawcy było przeprowadzenie rzeczowych obrad w atmosferze spokoju i godności – radni mieli bowiem przed sobą podjęcie szeregu bardzo ważnych dla miasta uchwał.

Prezydent Miasta Lubina Tadeusz Maćkała, opierając się na wcześniejszych doświadczeniach, nie chciał aby Sesja Rady przekształciła się w propagandową polityczną masówkę. Zdaniem Prezydenta Lubina o zamiarach większości radnych SLD związanych z obecnością na Sesji Telewizji Kablowej GOSAT doskonale świadczy fakt ich wyjścia z sali obrad.

Intencją wnioskodawcy nie było natomiast ukrywanie przed dziennikarzami i mieszkańcami Lubina podejmowanych decyzji. Wszystkie uchwały przegłosowane na Sesji Rady Miejskiej zostaną podane do publicznej wiadomości.

Rzecznik Prasowy Prezydenta Miasta Lubina Julita Nikodem



NIEZNANE FAKTY NIEMIECKICH BADAŃ ŻŁÓŻ RUD MIEDZI W REJONIE LUBINA W LATACH 1938-1945

Opublikowane informacje Jana Bilińskiego o niemieckich badaniach złóż rud miedzi na obszarze dzisiejszego LGOM-u są w tym artykule przedstawione na tle realiów gospodarki niemieckiej przygotowań do wojny i okresu wojny oraz są uzasadnione i wyjaśnione na podstawie faktów i informacji.

Kierownictwo intensywnie rozwijającego się od roku 1933 przemysłu zbrojeniowego III Rzeszy zostało w latach 1938-1939 całkowicie opanowane przez NSDAP reprezentowane przez gospodarcze organizacje nadzorowane przez SS. Szczególnie ważne dziedziny przemysłu i programy przygotowań do wojny były podporządkowane celom narodowego socjalizmu. Baza surowcowa Niemiec była szczególnie ważnym elementem rozwoju przemysłu zbrojeniowego. Przykładem prężności robót geologiczno-poszukiwawczych za surowcami jest fakt wykonania w latach 1934-1937 otworów wiertniczych o średniej głębokości 1025 m. Odkryto 9 złóż ropy naftowej w rejonie Hannoveru i Nadrenii, które w niewielki stopniu zmniejszyły deficyt na ropopochodne paliwa. Z powodu braku własnych poważniejszych zasobów ropy i perspektyw na ich odkrycie rozwijano intensywnie technologię produkcji z węgla kamiennego i brunatnego benzyny syntetycznej. Pierwsza jak i druga wojna światowa była prowadzona przez Niemcy w oparciu o benzynę syntetyczną.

Drugim ważnym surowcem w gospodarce wojennej były złoża łupka miedzionośnego wykorzystywanego do produkcji miedzi i wielu metali kolorowych. Od dawna opanowane były górnicze i metalurgiczne technologie wysokiego odzysku miedzi i metali w nim zawartych. Niezbędne były do produkcji wyrobów przemysłu. Produkcja benzyny syntetycznej i metali kolorowych z łupka miedzionośnego w obydwu ostatnich wojnach stanowiły o potęgę gospodarczej Niemiec opartej na własnym surowcu. Z podbitych terenów Niemcy zaopatrywali się w surowce, w zależności od sytuacji na frontach wojny pokrywające do 50 % ich potrzeby. Przyspieszony rozwój gospodarki wojennej spowodował zorganizowanie specjalistycznej służby geologicznej przy armii lądowej, lotnictwie, SS i organizacji Todta. Głównym zadaniem jej było zaopatrzenie w surowce armii i przemysłu zbrojeniowego. Rola Pruskiej Służby Geologicz-

nej – cywilnej instytucji państwowej służącej do poszukiwań złóż była zdominowana przez coraz prężniejsze pracujące organizacje gospodarcze nadzorowane przez SS. Na przykład, w naszym rejonie Dolnego Śląska koncern „Giesche” zatrudniał masowo jeńców wojennych w istniejących dwóch kopalniach rud miedzi w Starym Zagłębiu Miedziowym. W Głogowie funkcjonował spory oddział organizacji Todta budujący fortyfikacje miasta i w okolicy. Znanym dzisiaj jawnym faktem tego typu wówczas tajnych przedsięwzięć są wykonane przez organizację Todta nadzorowaną przez SS wielkie systemy podziemnych budowli do celów wojskowych i obronnych w okolicy Książa k. Wałbrzycha i Walimia w Górach Sowich (program „Rise”) i w innych rejonach.

Jasno stwierdzamy, że z prowadzonych od 1938 roku i w czasie II wojny prac geologicznych za złożami łupka miedzionośnego na Dolnym Śląsku nie istnieją żadne drukowane, oficjalne dane w literaturze niemieckiej. Precyzyjnie stwierdzamy, że oficjalne publikacje niemieckie z tego okresu i po 1945 roku dosłownie milczą o jakichkolwiek dalszych badaniach poza jedną, komunikującą rozpoczęcie takich badań w rejonie Wrocławia. Ciekawym i sensacyjnym jest fakt, że w prasie codziennej RFN relacjonowano przebieg procesu wytoczonego przez państwo przeciw geologowi niemieckiemu, który w czasie wojny nadzorował wiercenia w rejonie dzisiejszego LGOM-u za niedopełnienie przepisów polegających na przekazaniu wyników badań do Pruskiej Służby. Geologicznej. Inne, liczne fakty wskazują, że wykonano w tym czasie odpowiednio dużą liczbę otworów wiertniczych w rejonie Lubina i Polkowic, po czym przystąpiono do wykonania prac przygotowawczych do budowy szybów górniczych, które miały przebiec niespotykaną w górnictwie światowym grubą, 350-400 metrową warstwę zawodnionych i upłynionych skał. Wykonane na tym terenie wiercenia były widoczne dla miejscowej ludności. Wysokie maszty wiertnic stojące w długi czas w terenie, transport samochodowy ciężkiego sprzętu wiertniczego (rury okładzinowe, przewody wiertnicze) i materiałów powodował ciekawość miejscowych i nie uszedł uwadze. Stąd pierwsi polscy osadnicy, którzy przybyli w te okolice w roku 1945 słyszeli od przebywających tu Niemców i Polaków z robót przymusowych o

zalegających głęboko pod terenem złożach miedzi. Bardzo liczni polscy osadnicy mieszkający dzisiaj w Lubinie i okolicy potwierdzają ten fakt. Dalej przekazują oni, że przekorni Niemcy lub wprowadzeni w błąd, tłumaczyli, że złoża nie mogły być eksploatowane z powodu braku wody w tych okolicach w dostatecznej ilości. Z przekazu świadków wiercen wśród miejscowej ludności wynika, że wiercono dwa rodzaje otworów pod względem głębokości – płytkie ok. 400 m i głębokie do złoża. Tłumaczyć to można w sposób oczywisty budową geologiczną rejonu i celami poszukiwań. Inną ciekawą informacją jest fakt zarejestrowany przez Jana Bilińskiego w rozmowie z grupą Polaków pracujących okresowo na lotnisku wojskowym pod Berlinem o wielopokładowości złoża miedzi (Słowo Polskie). Otóż jak wykazały polskie badania w tym rejonie okruszczenie siarczkami metali kolorowych występuje w wielu poziomach – pokładach cechsztynu ale tylko w pokładzie łupka miedzionośnego ma znaczenie przemysłowe złoża. Dlatego zarejestrowana rozmowa Niemców o pokładowości złoża nadaje tej relacji bardzo wiarygodny charakter.

Na peryferiach Lubina w NW części, przy drodze wyjazdowej do Zielonej Góry znajduje się przysiółek nazwany przez niemiecką miejscową ludność Katanga. Pierwsza polska nazwa tego terenu brzmiała ul. Wójta Henryka i do dziś ma taką oficjalną nazwę. Katanga jest nazwą potoczną. W roku 1945 znajdowały się tam duże rozmiary instalacje przeznaczone do mrożenia lub cementowania górotworu (rurociagi stalowe, sprężarki, pompy, zbiorniki – baseny na ciecz). Teren ten został zajęty w lecie 1945 roku przez wojsko sowieckie i stanowił ogrodzony rozległy teren. W roku 1961 nastąpiła ewakuacja wojska w związku z budową przemysłu górniczego. Okazało się, że na długo przed ewakuacją sowieci zdemontowali instalację. Ukształtowanie terenu lokalizacji tej instalacji wskazuje na zamiar ukrycia (maskowanie) i możliwość wykonania podziemnych sztolni we wschodnim zboczu głębokiej doliny rzeki Zimnicy. Wspomnieć wypada, że na terenie Katangi w roku 1964 przebywała grupa alianckich ekspertów, o której mówi Jan Biliński w wyżej cytowanym artykule. Podobne instalacje co do rozmiarów i przeznaczenia znajdowały się w roku 1945 we wsi Kazimierz-

wa koło Polkowic. Zostały niebawem rozebrane przez sowieców. Inne dwa miejsca podobnych instalacji o mniejszych rozmiarach, być może w początkowej fazie budowy znajdowały się w okolicy Polkowic i też zostały zdemontowane przez sowieców. Miejsca ich lokalizacji wskazywały na zamiar maskowania obiektów. W kontekście inwestycji niemieckich w tym rejonie godzi się przytoczyć fakt, że w Wizowie koło Bolesławca wybudowana była huta metali kolorowych, której uruchomienie planowano na 24.02.1945 rok. Teren ten został zajęty przez wojska sowieckie 10.02. po czym sowieci zdemontowali i wywieźli instalację i zdemastowali obiekt. Polacy z Huty miedzi zrobili fabrykę kwasu siarkowego wytwarzanego z anhydrytów, a nową hutę od podstaw zbudowali w latach 50-tych w Legnicy.

Pierwsze informacje o złożu miedzi pod Lubinem przekazane pierwszym osadnikom polskim przez Niemców ożyły w czasie rozpoczęcia intensywnych prac wiertniczych i inwestycyjnych po 1957 roku. Młodzież Lubina w szkołach i mieście powszechnie wiedziała o wcześniejszych przekazach niemieckich. Magazyn – składnica rdzeni wiertniczych znajdowała się w starym budynku na terenie Katangi.

Niewątpliwie pierwsi prócz Niemców w roku 1945 informacje o robotach geologicznych i górniczych w rejonie Lubina posiadali sowieci. Na Dolnym Śląsku za frontem wojny szły doskonałe wyposażone i wyszkolone oddziały sowieckie (NKWD) robiące gruntowne rozpoznanie gospodarcze zdobytych terenów. Lustro i obiekty, oceniali ich znaczenie i przydatność oraz badali jeńców i miejscową ludność. Na przykład sowieci w rejonie Magdeburga napotkali składowiska rudy uranowej. Następnie ustalili, że pochodzi ona z kopalni magnetytu w Kowarach po czym podjęli eksploatację uranu w tej kopalni. Realizowali plan Mołotowa, który jest faktem, a nie był nigdy ogłoszony jako oficjalny plan sowiecki dotyczący polskich ziem odzyskanych, które powróciły po wiekach do Macierzy. Plan mówił, dziś jest ujawniony, o szczególnie uprzywilejowanym statusie tych terenów dla sowieców porównywanym do rejonu Kaliningradu, gdzie Rosja nigdy nie posiadała w historii państwowości.

Efekty niemieckich prac na złożu miedzi w rejonie Lubina nie

uszyły uwadze pionierom administracji polskiej, której ośrodek był we Wrocławiu – Profesor Józef Zwierzycki już od roku 1945 od m-ca maja gromadził kartografie geologiczne, dokumenty geologiczne penetrował teren. W czasie Konferencji Poczdamskiej i przed nią od wiosny 1945 roku pracowały grupy polskich specjalistów badających te tereny. Cel pisania o tych sprawach polega na tym, że informacje o badaniach niemieckich złóż miedzi w okolicy Lubina nie zostały od razu praktycznie wykorzystane i uwzględnione o budowie górnictwa miedzi na Dolnym Śląsku. Polski wysiłek gospodarczy został na 12 lat skierowany na teren Starego Zagłębia Miedziowego (Złotoryja, Bolesławiec) gdzie były mało rentowne złoża miedzi, zalane i zniszczone przez wycofujących się Niemców kopalnie oraz ograbione i zdewastowane przez Sowietów. O sytu-

cji tamtych czasów i wzajemnych układów świadczy następujący fakt. W 1945 roku Sowietci przy użyciu czołgów ściągali duże młyny mielące rudy i wywozili. W 1947 roku wielkodusznie zwrócili je przywożąc ozdobione dużych rozmiarów czerwonymi gwiazdami.

Polski państwowy interes gospodarczy nakazywał niezwłoczne sprawdzenie istniejących informacji o złożu miedzi w rejonie Lubina. Geolodzy polscy w tym szczególnie prof. Józef Zwierzycki dążyli do tego. Decyzje zależały od środków finansowych i sprzętu, którymi dysponował przemysł, a na dobrą sprawę, których powszechnie brakowało w zniszczonym wojną państwie. Organizacji poszukiwań na nowych niezbadanych terenach sprzeciwiali się decydenci z przemysłu wysuwając niekiedy argumenty o sabotażu gospodarczym. Przez cały okres stalinowski trwały zmagania między facho-

wymi opiniami geologów, a mierzonymi argumentami przedstawicieli przemysłu. W zależności od Sowietów Polskę, w której decyzje strategiczne podejmowano w uzgodnieniu z doradcami i agentami wywiadu sowieckiego wysiłek narodu skierowano na Stare Zagłębie, żeby po latach zabudowane cztery kopalnie zlikwidować. Możliwe wówczas były inne optymalne rozwiązania decyzyjne. Argument, że Polacy nie znali niemieckich prac geologicznych w rejonie Lubina, pochodzi z kręgu pochodzącego z kręgu mitów i zabobonów okresu stalinowskiego. Wartościowanie zespołu geologów polskich – odkrywców złoża rud miedzi LGOM-u pod względem zasług w tej zespołowej pracy nie ma większego sensu, ponieważ każdy z nich wypełniał obowiązki wynikające z podziału zadań dla osiągnięcia zamierzonego celu. Pracowali w różnych instytucjach mających

inne kompetencje i możliwości techniczne jak instytuty naukowe, przemysł naftowy, instytucje geologiczno-poszukiwawcze o statusie naukowym zobowiązane przepisami państwowymi do poszukiwania złóż. Naszym zdaniem pisanie o tych sprawach nie obniża naszych obiektywnych zasług i osiągnięć bowiem dokonania polskie nie wiele mają równych na świecie.

Prawda o niemieckich badaniach złóż miedzi w rejonie LGOM-u istnieje w archiwach alianckich wywiadów, gdzie należy się spodziewać wiarygodnych dokumentów geologicznych. Wydaje się, że RFN nie posiada tych dokumentów bowiem do tej pory nie zostały opublikowane w formie przyrodniczo-naukowej. Wiele informacji istnieje w pamięci żyjących świadków tych wydarzeń.

Jan Biliński,
Sławomir Tusiński

cd. „Kandydaci do nagrody” ze str. 1

kultury. Uczestniczy wraz z młodzieżą we wszystkich działaniach kulturalnych i twórczych Lubina i województwa. Posiada niezwykle dar rozbudzonego zainteresowania literaturą, sztuką i kulturą. Ceniony humanista, niezłomny popularyzator wiedzy o literaturze i poezji. Jest nie tylko koneserem i odbiorcą kultury ale także jej kreatorem.

• **Stefania Wolszczak** – prezes zarządu spółki „Lubinex” Spółka z o. o. Pani Stefania Wolszczak pracuje nieprzerwanie od 34 lat w firmie; przechodząc kolejno wszystkie szczeble kariery zawodowej, począwszy od szwaczki, brygadzysty, mistrza, kierownika zakładu, zastępcy dyrektora ds. produkcji, a obecnie prezesa zarządu.

Zakład został wybudowany w latach 1972-74. Działalność produkcyjną zakład rozpoczął w I kwartale 1974 r. jako filia Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Elpo” w Legnicy. Pani Stefania Wolszczak uczestniczyła przy budowie, uruchomieniu i naborze pracowników zakładu. Z dniem 1 lipca 1992 roku zakład w Lubinie oddzielił się od macierzystego przedsiębiorstwa i podjął samodzielną działalność pod firmą Zakład Przemysłu Odzieżowego „Lubinex” o Lubinie. Od chwili usamodzielnienia się, dyrekcja firmy zmierzała do takiej formy prywatyzacji, której efektem byłoby zaangażowanie znacznego kapitału z zewnątrz przeznaczanego na rozwój. W wyniku tych działań 25 października 1993 roku została utworzona spółka joint venture z udziałem kapitału zagranicznego. Firma nie tylko nie dokonała redukcji zatrudnienia, a wręcz przeciwnie – przyjęła ponad 100 osób, rozwiązując częściowo sprawę bezrobocia.

Pani Stefania Wolszczak osobiście, codzienną pracą przyczynia się do dobrej organizacji pracy, zapewnienia odpowiednich warunków socjalnych i miłej atmosfery wśród załogi.

Do przygotowania charakterystyki kandydatów zgłoszonych do Nagrody Miasta Lubina wykorzystano materiały nadesłane wraz z kartami zgłoszenia na adres Urzędu Miejskiego w Lubinie, przez osoby zgłaszające.

Organizatorzy konkursu czekają na kolejne zgłoszenia do końca kwietnia.

R. G.



Z KSIĄŻKI WYDARZEŃ STRAŻY MIEJSKIEJ marzec-kwiecień 1995 roku

◆ Patrol pieszy podczas pełnienia służby w rejonie Centrum – ul. Rynek, zatrzymał sprawcę wybijania szyby w kawiarni „Mikado”. W/w doprowadzono do KRP celem podjęcia dalszych czynności.

◆ Dyżurny SM otrzymał zgłoszenie o psie, pozostawionym bez opieki, na terenie ogrodów działkowych – ul. Małomska. Na podstawie rozmów z innymi użytkownikami działek, ustalono, że właściciel w/w zwierzęcia przebywa na długotrwałym leczeniu w szpitalu i obecnie brak jest osoby mogącej zajmować się psem. W związku z powyższym patrol zmotoryzowany przewiózł psa do Schroniska dla Zwierząt w Legnicy.

◆ Dyżurny otrzymał zgłoszenie o kobiecie pogryzionej przez kota, uwięzionego w siódmach na terenie ogródków działkowych „Biedronka”. Skierowany na miejsce zdarzenia patrol zmotoryzowany przewiózł poszkodowaną do szpitala przy ul. Bema. Następnie wspólnie z lekarzem weterynarii przewieziono uśpionego kota do Lecznicy dla Zwierząt przy ul. Paderewskiego, gdzie zostanie on poddany badaniom na wściekliznę. Dalsze prowadzenie sprawy przejęła Policja.

◆ Podczas pełnienia służby, patrol zmotoryzowany zatrzymał nieletnią dziewczynę – 15 lat, uczennicę I klasy ZSZ w Bolesławcu, która od dnia 15 marca br. przebywała poza domem, bez wiedzy rodziców. W/w została przewieziona do KRP Lubin, w celu podjęcia dalszych czynności służbowych.

◆ Patrol pieszy oraz zmotoryzowane zabezpieczył ład i porządek publiczny podczas trwania w Parku Wrocławskim imprezy „Heppening 95”, zorganizowanej z okazji pierwszego dnia wiosny. W imprezie wzięło udział około 400 osób. Trzykrotnie podejmowano interwencje dotyczące zakłócania porządku publicznego. Po zakończonym Happeningu, uczestnicy zabawy rozeszli się do domów.

◆ Funkcjonariusze Straży na prośbę dyżurnego Straży Pożarnej zabezpieczyli rejon pożaru trawy – teren lotniska. Spaleniu uległo około 8 hektarów zieleni.

◆ Dyżurny SM otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwej kobiecie leżącej na klatce schodowej bloku przy ul. Drzymały 10. W związku z obrażeniami ciała kobiety, wezwano karetkę pogotowia, która przewiozła w/w do Ambulatorium przy ul. Bema.

◆ Patrol pieszy podczas pełnienia służby w rejonie centrum dokonał kontroli stanu oznaczania ulic. Uwagi dotyczące uszkodzonych znaków drogowych przy ul. Kolejowej i Mieszka I, przekazano pracownikom Zakładu Drogowego, którzy naprawili znaki.

◆ Patrol zmotoryzowany podczas kontroli ład i porządku publicznego w rejonie Os. Staszica, zatrzymał dwóch mężczyzn, którzy ukradli kwiaty i wazon z grobu z Cmentarza Komunalnego. W/w przewieziono do KRP Lubin, w celu podjęcia dalszych czynności. Wartość przedmiotów oszacowano na około 35 zł.

◆ Dyżurny SM otrzymał zgłoszenie o zakłócaniu ład i porządku publicznego w rejonie sklepu nocnego „Kajo”, przy ul. Sztukowskiego. Skierowany na miejsce interwencji patrol zmotoryzowany zatrzymał dwóch mężczyzn – sporządzono wniosek o ukaranie do Kolegium d/s Wykroczeń.

◆ Patrol pieszy podczas pełnienia służby w rejonie Os. Staszica ujawnił włamanie do pojazdu pozostawionego na parking przy ul. Ks. Ludwika I. O fakcie powiadomiono właściciela pojazdu, który potwierdził kradzież radioodtwarzacza. Pojazd zabezpieczył we własnym zakresie.

◆ Dyżurny otrzymał zgłoszenie o zakłócaniu ład i porządku publicznego w sklepie Nr 14 przy ul. Rynek. Skierowany na miejsce zdarzenia patrol zmotoryzowany przewiózł w/w do Izby Wyrzeźwien.

◆ Dyżurny SM otrzymał zgłoszenie od lekarza dyżurnego Szpitala Górniczego, o przebywaniu na terenie szpitala agresywnego pacjenta, który podczas wykonywania USG, zaatakował lekarza. Skierowany na miejsce interwencji patrol zmotoryzowany ustalił, iż przyczyną takiego zachowania się w/w mężczyzny było doznanie silnego bólu podczas badania. Ustalono, że pacjent był trzeźwy, a wykonujący swoje czynności lekarz nie doznał obrażeń ciała, Obu mężczyzn pouczone.

Małgorzata Mazurkiewicz

Harmonogram Imprez Młodzieżowego Domu Kultury na kwiecień 1995 roku



PROGRAM IMPREZ DKZM-u

NA KWIECIEŃ 1995 ROKU

- SPOTKANIA**
5.04. i 19.04. g. 17:00 – Spotkanie Klubu Kobiet po Ma-
stektomii „Agata”
- KONKURSY**
8.04. g. 9:00 – Rejonowy Przegląd Zespołów Te-
atralnych „Melpomena”
20.04. g. 16:00 – Rozstrzygnięcie konkursu „Co
wiesz o Lubinie”. Wręczenie nagród
zwycięzcom.

- IMPREZY SPORTOWE**
22.04. g. 9:00 – Grand Prix Lubina w szachach

WYSTAWY
Do dnia 14.04. 1995 roku oglądać możemy wystawę pani
Marzeny Krębuszewskiej, heppening Płonie „Misterium, papier”
odbędzie się tegoż dnia w amfiteatrze przy młodzieżowym Domu
Kultury.

19.04. w Małej Galerii Klubu Filar odbędzie się otwarcie wy-
stawy pokonkursowej „Gdyby drzewa umiały mówić”. Celem
konkursu było zwrócenie uwagi na problematykę ekologii na-
szego miasta, regionu jak i całego świata.

W dniach 12.03. do 21.04. 95 roku w świetlicy szpitala gór-
niczego, oddziału kardiologicznego podziwiać możemy prace
tkackie pani Marii Białek – instruktora tkactwa w MDK. Na wy-
stawie znajdują się m. in. prace nagrodzone na konkursie ogólnopolskim.

KLUB FILAR

Zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych do Małej Galerii gdzie
przy filiżance kawy lub herbaty oglądać można prace młodych
artystów. Codziennie od g. 15:00-20:00

Dyrektor MDK w Lubinie
mgr Waldemar Dolecki



GALERIA ZAMKOWA
na WZGÓRZU ZAMKOWYM

PROPOZYCJE WZGÓRZA ZAMKOWEGO NA KWIECIEŃ 1995 ROKU

Proponujemy • Zapraszamy

- 8.04. g. 18:00. *Galeria „Zamkowa”*
• Wernisaż wystawy „Ceramika Młodych 95”, czyli pokazu prac
wykładowców i studentów Katedry Ceramiki PWSSP we Wrocławiu
- 10.04. g. 17:00. *Kawiarnia „Pionica”*
• „Prawda o Katyniu” – spotkanie z pracownikami naukowymi
Uniwersytetu Wrocławskiego: Aleksandrem Srebrakowskim i Grze-
gorzem Hryciukiem
- 20.04. g. 11:00. *Kawiarnia „Pionica”*
• Spotkanie z Przewodniczącym Rady Miejskiej Lubina Pawłem
Niewodniczańskim
- 22.04. g. 18:00. *Kawiarnia „Pionica”*
• Muzyczne Prezentacje Młodych. Koncert Sławomira Putona

WYSTAWY

Galeria Zamkowa

7.04. - 3.05.

• Ceramika Młodych 95 – wystawa prac wykładowców i studen-
tów Katedry Ceramiki PWSSP we Wrocławiu

Galeria Jadwiga

od 26.04.

• Szkło unikatowe Haliny Engel-Samorek; – Sprzedaż dzieł sztuki:
malarstwo, grafika, ceramika, szkło artystyczne, witraże, biżuteria
srebrna

- 2.04. g. 19:00 – „Wieczory Muzyczne” – standardy muzyki for-
tepianowej – gra Michał Styszyński; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny
- 1-2.04. g. 10:00-18:00 – Wystawa roślin doniczkowych połączona z kier-
maszem – firmy DEKAL z Warszawy; Sala nr 1
- 4.04. g. 17:00 – Spotkanie członków sekcji filatelistycznej; Sala nr 31
- 5.04. g. 17:00 – Fan-Club Kabaretu OT.TO; Sala nr 1
- 9.04. g. 16:00 – Spotkanie z bioenergoterapeutą Tadeuszem Ce-
glińskim; Sala nr 1, cena 25 zł (250 000 zł)
- 9.04. g. 19:00 – „Wieczory Muzyczne” – standardy muzyki for-
tepianowej – gra Michał Styszyński; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny
- 11.04. g. 12:00 – Rozstrzygnięcie konkursu na kartkę świąteczną. Wręczenie nagród. Kawiarnia „Pod Muzami”, zaproszenia
- 12.04. g. 18:00 – „Wielkanoc” – otwarcie wystawy okazjonalnej
autorstwa Stefana Placka; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny
- 12.04. g. 17:00 – Fan-Club Kabaretu OT.TO; Sala nr 1
- 18.04. g. 17:00 – Spotkanie członków sekcji filatelistycznej; Sala nr 31
- 19.04. g. 17:00 – Fan-Club Kabaretu OT.TO; Sala nr 31
- 20.04. g. 9:00, 10:30, 12:00 – „Na pełnym morzu” według Sławo-
mira Mrożka spektakl Teatru „Za Odrą” z Wro-
cławia; Sala 24, bilety 3 zł (30 000 zł)
- 22.04. – Sympozjum Medyczne; Sala nr 24, zaprosze-
nia
- 23.04. g. 17:00 – Scena Promocji i Prezentacji. Recital Michała
Ziarno; Sala 24, wstęp wolny
- 23.04. – „Wieczory Muzyczne” – standardy muzyki for-
tepianowej gra Michał Styszyński; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny
- 24.04. g. 17:00 – Spotkanie członków sekcji filatelistycznej; Sala nr 31
- 25.04. g. 17:00 – Spotkanie Fan-Clubu Kabaretu OT.TO; Sala nr 31
- 26.04. g. 18:00 – Obchody Roku Katyńskiego – koncert okolicz-
nościowy w wykonaniu artystów scen wrocław-
skich; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny
- 28.04. g. 19:00 – Z cyklu „Kolor, Moda, Styl” – pokaz kolekcji
salonu odzieżowego „OSKAR”; Kawiarnia „Pod Muzami”, bilety 4 zł (40 000 zł)
- 29.04. g. 11:00 – Kiermasz Prac Plastycznych Stowarzyszenia
Twórców Kultury (przed DKZM)
- 30.04. g. 20:00 – Okolicznościowy koncert fortepianowy w wy-
konaniu Michała Styszyńskiego; Kawiarnia „Pod Muzami”, wstęp wolny

ZESPOŁY, SEKCJE, KLUBY

1. Rytmika dla dzieci – wtorki, czwartki – g. 15:30, sala nr 1
 2. Gimnastyka dla pań – wtorki, piątki – g. 19:00, sala nr 1
 3. Amatorski Klub Filmowy – czwartki – g. 18:00, sala nr 31
- Kurs gry na gitarze, zajęcia indywidualne, sala nr 33.

- Hotel Bomabol (ul. Kolejowa 80) – pastele Marii Owczarek
- Szpital Miejski (ul. M. Skłodowskiej) – Prace współczesnych
grafików polskich

Spotkania w Sali Pruskiej

- 12.04. g. 16:30 – Klub Sztuki – „Rzeźba gotycka”
- 20.04. g. 18:00 – Klub Bioenergoterapeuty. „Kuchnia chińska.
Rodzaje wahań” – prowadzi Janina Bąkowska
- 26.04. g. 16:30 – Klub Sztuki – „Sztuka późnego gotyku”

KALENDARZ IMPREZ DK „ŻURAW”

NA MIESIĄC KWIECIEŃ 1995 ROKU

- 3.04. g. 17:00-21:00 – Brydż sportowy dla dorosłych
- 5.04. g. 19:00 – Koncert rockowy dla młodzieży francuskiej
- 7.04. g. 18:00 – Koncert bluesowy zespołu „Szafa Gra” (Nagroda Publiczności Rawa Blues 94)
- 10.04 g. 17:00-21:00 – Brydż sportowy dla dorosłych
- 15.04. g. 18:00 – Wieczór muzyki kompaktowej B. B. King
- 19.04. g. 10:00 – Mała Akademia Jazzu
- 21.04. g. 19:00 – Wieczór muzyki jazzowej dla szkół średnich (impreza zamknięta)
- 24.04. g. 10:00 – Festiwal Piosenki Przedszkolnej I etap – przesłuchania
- 24.04. g. 17:00-21:00 – Brydż dla dorosłych
- 28.04. g. 19:00 – Koncert rockowy
- 30.04. – Spektakl teatralny dla dzieci „Kopciuszek”

Zachęcamy wszystkich czytelników Biuletynu Lubińskiego do tego, aby czynnie wzięli udział w konkursie o Nagrodę Miasta Lubina. Przypominamy, że kandydatów do nagrody można zgłaszać do końca kwietnia br. Pomyśl – może wśród Twoich znajomych jest ktoś, kto zasługuje na tę nagrodę. Nie wahaj się! Wyślij zgłoszenie na adres U.M.

KARTA ZGŁOSZENIA KANDYDATA DO NAGRODY MIASTA LUBINA W 1995 ROKU

Imię i nazwisko
Kandydata

adres zamieszkania

zawód

Imię i nazwisko
Zgłoszeniodawcy

adres zamieszkania

Chętnie widziane jest uzasadnienie wyboru powyższej kandydatury

INFORMACJE SPORTOWE

ZAWODY DUATHLONOWE

W niedzielę 2 kwietnia 1995 roku odbyły się zawody duathlonowe zorganizowane z okazji „Dnia Olimpijczyka”. Mimo nienajlepszej pogody frekwencja dopisała, w imprezie uczestniczyło 100 zawodników i zawodniczek. Poniżej podajemy wyniki zawodów:

Klasa I chłopcy:

1. Boguc Michał – S. P. Nr 4 Lubin
2. Rzepka Dawid – S. P. Nr 3 Ścinawa
3. Czechowicz Michał – S. P. Nr 10 Lubin
4. Nikończuk Dawid – S. P. Nr 10 Lubin

Klasa I dziewczęta

1. Pasternak Aneta – S. P. Nr 3 Ścinawa
2. Wawrzyńska Paulina – S. P. Nr 4 Lubin
3. Sielicka Karolina – S. P. Nr 4 Lubin
4. Ziurui Dorota – S. P. Nr 4 Lubin

Klasa II chłopcy

1. Łazarek Mateusz – S. P. Nr 3 Ścinawa
2. Łowicki Marcin – Szkoła Społeczna
3. Węgierski Łukasz – S. P. Nr 2 Lubin
4. Listwan Patryk – S. P. Nr 3 Lubin

Klasa II dziewczęta

1. Kidoń Karolina – S. P. Nr 3 Lubin
2. Mykietyszyn Kamila – S. P. Nr 3 Ścinawa
3. Chomicka Anna – S. P. Nr 7 Lubin
4. Duda Anna – S. P. Nr 7 Lubin

Klasa III chłopcy

1. Rzepka Kamil – S. P. Nr 3 Ścinawa
2. Stępek Marcin – S. P. Nr 4 Lubin
3. Konwalik Kamil – S. P. Górzyn
4. Jesion Jacek – S. P. Nr 3 Lubin

Klasa III dziewczęta

1. Gawron Małgorzata – S. P. Rudna
2. Grabka Renata – S. P. Nr 3 Ścinawa
3. Mizgała Magdalena – S. P. Nr 14 Lubin
4. Dumał Patrycja – S. P. Nr 14 Lubin

Klasa IV chłopcy

1. Kończak Mateusz – S. P. Nr Polkowice
2. Dworak Dariusz – S. P. Nr 3 Ścinawa
3. Lintner Robert – S. P. Nr 3 Ścinawa
4. Gładusz Łukasz – S. P. Nr 11 Głogów

Klasa IV dziewczęta

1. Jaworska Małgorzata – S. P. Nr 3 Ścinawa
2. Dudkiewicz Agnieszka – S. P. Nr 11 Głogów
3. Wojtowicz Monika – S. P. Nr 3 Ścinawa
4. Buniak Adrianna – S. P. Górzyn

Patronat nad imprezą sprawował Prezydent Miasta Lubina. Głównym organizatorem zawodów był Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie oraz LKO. Serdeczne podziękowania należą się Firmie Handlowej „Miłek”, „Artel” oraz lubińskim cukiernikom, którzy dostarczyli dużą ilość paczków. Restauracja „Dworcowa” przygotowała dla zawodników herbatę oraz ufundowała nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika zawodów, którym była Aurelia Mizgała (1987 rok).

Od redaktora

W trzecim numerze Biuletynu Lubińskiego, który ukazał się w lutym br. przedstawiliśmy czytelnikom postać Jarka Wiśniewskiego.

Jarek jest mieszkańcem Lubina, uprawia sport i odnosi znaczące sukcesy na zawodach sportowych organizowanych dla niepełnosprawnych. Żegnaliśmy się z Jarkiem w trakcie przygotowań do wyjazdu na międzynarodowe mistrzostwa Szwecji w narciarstwie klasycznym. Jarek obiecał, że prześle z zawodów kartkę pocztową z pozdrowieniami dla czytelników Biuletynu Lubińskiego. Obok drukujemy życzenia nadesłane przez lubińskiego olimpijczyka.

HALLSTABERGSET - 861 00 SOLLEFTEÅ - TEL. 0620-123 20

Serdeczne pozdrowienia z międzynarodowych mistrzostw Szwecji w narciarstwie klasycznym.

Startuję:
- Biatłoniem 7,5 km (2 strzały) - styl dowolny
- 5 km - klasycznie
- 20 km - „i”

Szczególne pozdrowienia dla p. prezydenta za okazaną życzliwość oraz p. Hawnysza.

i wszystkim czytelników biuletynu lubińskiego.

Jarostaw Wiśniewski.



Urząd Miejski
Wydział Kultury Fizycznej
ul. Kilińskiego
65-200 LUBIN
Polem

W poprzednim numerze Biuletynu Lubińskiego opublikowana została pierwsza część sprawozdania z działalności Komendy Rejonowej Policji w Lubinie. Poniżej publikujemy dokończenie tego sprawozdania. A po nim sprawozdanie o stanie ochrony przeciwpożarowej w Lubinie. Przypomnijmy, że oba sprawozdania zostały ogłoszone podczas XIII Sesji Rady Miejskiej w Lubinie w dniu 14 marca 1995 roku.

Ocena sytuacji Kryminalno-Porządkowej na terenie rejonu lubińskiego

SPRAWY POSZUKIWAWCZE I POSZUKIWAWCZO-IDENTYFIKACYJNE

W 1994 roku jednostki rejonu otrzymały 433 podstawy do poszukiwań. Zatrzymano przed wszczęciem OP 349 osób. Wszczęto 84 OP i tyleż samo zakończono.

Najwięcej osób poszukiwano przez jednostki miejskie Lubina. KRP otrzymała 333 podstawy do poszukiwań, a zatrzymała przed wszczęciem 57 OP, a zakończyła 60. Pozostałe jednostki spraw tych prowadziły stosunkowo mało bo zaledwie 24 % wszystkich spraw. Sprawy poszukiwawcze w 1994 roku utrzymywały się na poziomie roku 1993. Odnotowaliśmy tu pewne trudności w poszukiwaniu osób wynikające z faktu przebywania osób poza granicami kraju. Według naszych ustaleń 30 osób przebywa poza granicami, na 54 OP na koniec roku – 30 nie możemy zakończyć bo brak jest jednoznacznych uregulowań prawnych w naszym kraju.

W 1994 roku na terenie kraju odnotowano 121 zgłoszeń o zaginięciu osób, z których 84 to ucieczki nieletnich z domów. Ujawniono 8 przypadków NN zwłok. Wszystkie zwłoki zostały zidentyfikowane, a w odniesieniu do 2 osób identyfikacja nastąpiła na podstawie super projekcji.

PRACA PREWENCYJNA

W 1994 roku funkcjonariusze policji rejonu ujawnili łącznie 27 100 wykroczeń z czego represjonowanych wykroczeń było 16 168, a w 10 962 – stosowano pouczenia. W wykroczeniach, za które sprawcy byli represjonowani 88,7 %, to wykroczenia przeciwko przepisom w ruchu drogowym. Tych wykroczeń było 14 337.

W postępowaniu mandatowym ukarano ogółem 14 842 osób na łączną kwotę 2 mld 449 tys. zł średnio 168 tysięcy. Z wykroczeń mandatowych to 89,5 % to wykroczenia przeciwko przepisom w ruchu drogowym. Sporządzono 1 326 wniosków do Kolegium d/s Wykroczeń w tym 889 wniosków z art. 87 kw.

– zatrzymano ogółem 580 praw jazdy oraz 10 innych uprawnień do kierowania pojazdami.

Funkcjonariusze wzięli udział w 234 wo-
kandach w Kolegium co daje 90,4 % udziału oskarżycieli. Rozpoznano ogółem 1 302 wnioski z tego pochodzące z policji 1 224.

Funkcjonariusze policji rejonu lubińskiego zatrzymali ogółem 435 sprawców na gorącym uczynku przestępstwa. W 1993 roku zatrzymano 383 osoby. Najwięcej osób zostało zatrzymanych w Lubinie przez policję 233 osoby, lubińską Straż Miejską 28 osób, KP

Polkowice 49 osób, Ścinawa 18, Chocianów 10 i Rudna 10.

W 1994 roku zatrzymano w Izbie Wy-
trzeźwień – 1661 osób z tego przez:

– KRP Lubin	– 1 145
– Polkowice	– 331
– Chocianów	– 76
– Ścinawa	– 55
– Rudna	– 54

W roku 1993 roku osób zatrzymanych w Izbie Wytrzeźwień było 1494. Wylegitymowano 5076 osób, a w 1993 – 2463. Załatwiono 4363 interwencje – 1993 r. – 4198, z tego domowe 1916 – 1993 r. – 1537. W 1994 roku doprowadzono 3506 osób z tego do jednostek policji 753, Izba Wytrzeźwień – 1651, miejsce zamieszkania – 318, do placówek służby zdrowia – 168, prokuratura, sąd i ZK – 560. Sporządzono 5295 wywiadów i ustaleń. Udzielono 267 razy asysty. W Policijnej Izbie Zatrzymań przebywało 1495 osób z tego na 48 h – 470 osób, a w związku z doprowadzeniem 641 osób.

KADRY

Te wszystkie czynności wykonywaliśmy przy ciągle wakujących stanowiskach. W 1994 roku przyjęliśmy do pracy 31 funkcjonariuszy i w tym samym czasie odeszło od nas 25. Koniec roku zamknęliśmy liczbą wakatów 15 i była to największa liczba wakatów we wszystkich KRP. W 1994 roku na zwolnieniach lekarskich przebywało łącznie 194 policjantów na łączną liczbę dni 6077. Powoduje to, że 16,6 policjantów nie było prawie przez cały rok.

Biorąc pod uwagę przytoczone wcześniej liczby i wskaźniki należy stwierdzić, że przestępczość w rejonie lubińskim rośnie. Jest to zjawisko zgodne z tendencjami występującymi w całym kraju. Zjawisko to występuje w atmosferze ogólnego spadku dyscypliny społecznej, lekceważenia dla prawa i ciągłej liberalizacji prawa karnego i zasad wymiaru sprawiedliwości.

Należy przypuszczać, że wymienione tendencje utrzymają się w 1995 roku, na co wpłynąć będą następujące czynniki:

- wysoki poziom bezrobocia i dalszy realny spadek wartości nabywczej pieniądza
- napływ na teren Polski cudzoziemców, w tym obywateli WNP i wzrost ilości dokonywanych przez nich przestępstw
- utrzymująca się nadal duża „szara strefa gospodarki” sprzyjająca rozwojowi przestępstw gospodarczych i podatkowych, stanowiąca dobre zaplecze dla paserów i innych środowisk przestępczych
- niedostateczne rozpoznanie środowisk recydywistów, nieletnich, bezrobotnych i osób o najniższych dochodach
- brak właściwego technicznego i fizycznego zabezpieczenia wielu obiektów tak społecznych jak i prywatnych
- spadek skuteczności działań operacyjno-rozpoznawczych Policji spowodowany pogarszającą się sytuacją kadrową i finansową

**Komendant Rejonowej Policji
w Lubinie nadkomisarz
mgr Jan Kotapka**

INFORMACJA O STANIE OCHRONY PRZECIWPÓŻAROWEJ W LUBINIE

Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie działa na obszarze 6 jednostek administracji samorządowej, w tym w 4 miastach. Ogółem powierzchnia chronionego rejonu wynosi 1 103 km kw., na której zamieszkuje około 146 tys. mieszkańców.

Komenda Rejonowa PSP jest jednostką specjalną administracji państwowej powołaną m. in. do:

- organizowania jednostek ratowniczo-gaśniczych i nadzoru nad ich działalnością
- kierowania rozpoznawaniem zagrożeń
- nadzoru nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych
- nadzoru i kontroli i wykonywania zadań z zakresu ratownictwa i współpracy z innymi służbami ratowniczymi.
- współpracy z organami samorządu terytorialnego
- szkolenia ochotniczych straży pożarnych w zakresie ratownictwa.

Do prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych związanych z likwidowaniem pożarów oraz innych miejscowych zagrożeń, takich jak: powódź, pożary, eksplozje, zjawiska techniczne, chemiczne i ekologiczne powołane są 2 Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze PSP w Lubinie i Polkowicach.

Stan osobowy KR PSP i JRG PSP Lubin na dzień 1.01.1995 rok liczy 10+41 etatów (strażaków w systemie dziennym i 41 w systemie 24/48 godz.).

Na terenie rejonu oprócz w/w jednostek funkcjonują:

- ZSP przy KGHM SA o/ZG Lubin
- ZOSP przy FUM Chocianów i Nadleśnictwie Chocianów
- 30 Ochotniczych Straży Pożarnych

W 1994 roku jednostki PSP rejonu lubińskiego wyjeżdżały do 722 interwencji, w tym do 473 pożarów i 249 innych działań.

W mieście Lubinie w ubiegłym roku miały miejsce 173 pożary tj. około 37 % wszystkich pożarów w rejonie, co oznacza, że co trzeci pożar powstał w Lubinie.

Ponadto w Lubinie odnotowano 57 interwencji związanych z usuwaniem miejscowych zagrożeń. Stanowi to 50 % działań w tym zakresie w skali rejonu.

W wyniku pożarów uległo spaleniem mienie wartości 865 mln starych złotych w tym tylko 58 mln w budynkach. Uratowano natomiast mienie wartości 13 mld 433 mln starych złotych. W wyniku pożaru 2 osoby zginęły, natomiast 3 zostały ranne.

Dokładne dane statystyczne na temat sytuacji pożarowej i innych jednostek zawarto w załączniku do niniejszej informacji.

Wpływ na zagrożenie pożarowe i inne w Lubinie mają następujące czynniki:

- duża gęstość zaludnienia
- duża ilość zakładów produkcyjno-handlowo-usługowych
- transport i stosowanie toksycznych materiałów przemysłowych oraz pożarowo niebezpiecznych
- duża ilość budynków mieszkalnych wysokich
- występowanie obiektów zaliczonych do I i II kategorii zagrożenia ludzi
- sąsiedztwo kompleksów leśnych

- duże natężenie ruchu drogowego
- niedostateczne przygotowanie obiektów, zakładów itp. do działań ratowniczych z uwagi na złe oznakowanie ulic, budynków, podziemnej sieci hydrantowej oraz często utrudniony lub brak dojazdów do obiektów (Osiedle Ustronie IV)

Największy wpływ na potencjalne zagrożenie pożarowe i inne ma lekceważenie zasad związanych z bezpieczeństwem, jak również pozostawiająca wiele do życzenia szeroko pojęta dyscyplina społeczeństwa. W celu poprawy stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz działań ratowniczo-gaśniczych Komenda Rejonowa PSP w Lubinie w 1994 roku podjęła następujące działania:

- podpisano 2 porozumienia z innymi służbami w zakresie współdziałania przy zwalczaniu pożarów oraz usuwaniu skutków awarii, wypadków i katastrof
- w zakresie operacyjnego zabezpieczenia i przygotowania zakładów, obiektów do działań ratowniczo-gaśniczych przeprowadzono 12 ćwiczeń
- prowadzono działania rozpoznawcze w wybranych zakładach (obiektach) w zakresie oceny występujących zagrożeń innych niż pożarowe
- wykonano analizę pożarową i występującego zagrożenia TSP, na podstawie której wyznaczono i zobowiązano do opracowania „Zakładowych Planów Ratowniczych”
- podejmowano szereg innych działań związanych z przygotowaniem JRG do prowadzenia szybkich i skutecznych działań ratowniczo-gaśniczych m. in. pozyskanie pozabudżetowych środków finansowych.

Istotnym elementem w zakresie poprawy stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w mieście były czynności kontrolno-rozpoznawcze.

W ubiegłym roku KR PSP (1 strażak) przeprowadziła na terenie Lubina ogółem 127 kontroli, w tym:

- użyteczności publicznej - 23
- magazynowych - 20
- produkcyjnych - 28
- środków transportu przewożących TSP i materiały pożarowo niebezpieczne - 20
- mieszkalnych - 9
- inne - 27

Najczęściej stwierdzonymi niedociągnięciami w zakresie nieprzestrzegania przepisów przeciwpożarowych były:

- zły stan instalacji elektrycznej
- braki w wyposażeniu w podręczny sprzęt gaśniczy
- nieoznakowanie dróg i wyjść ewakuacyjnych, włączników prądu, gazu itp.
- brak nadzoru nad ochroną przeciwpożarową w jednostkach organizacyjnych i podmiotach gospodarczych ze strony organów założycielskich
- nieznanomość zasad postępowania w przypadku powstania zagrożenia

W celu pełnego rozpoznania występujących zagrożeń tut. Komenda prowadziła wspólne działania kontrolno-rozpoznawcze z:

- WIOS w zakresie przeciwpożarowego zabezpieczenia i ochrony środowiska w Ośrodku Sportu i Rekreacji (Iodowisko)
- Policją w zakresie przewozu materiałów niebezpiecznych i toksycznych.

Ponadto na bieżąco w ramach codziennej działalności prowadzono kontrole stanu sieci hydrantowej i suchych pionów w budynkach wysokich.

W celu wyegzekwowania ujawnionych nieprawidłowości KR PSP w Lubinie podjęła następujące działania:

- w 4 przypadkach wystąpiono do jednostek nadrzędnych, współpracujących i prokuratury
- wydano 35 decyzji administracyjnych
- wydano 2 decyzje wstrzymujące sprzedaż materiałów pirotechnicznych
- nałożono 14 grzywien w drodze mandatu karnego na kwotę 3 mld 950 mln zł
- przeprowadzono 50 rozmów dyscyplinujących.

Działania stanowiska kontrolno-rozpoznawczego realizują również zadania w zakresie odbiorów końcowych obiektów adaptowanych i nowobudowanych, prowadzenia doradztwa technicznego w zakresie ochrony ppoż., szkolenia pracowników zakładów pracy i prowadzenie dochodzeń popożarowych.

Ponadto w ramach działalności propagandowej prowadzono pogadanki w szkołach, zakładach pracy, informowano na bieżąco w lokalnych środkach masowego przekazu o występującym zagrożeniu i powstałych zdarzeniach.

Działania KR PSP podjęte w celu poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego spowodowały m. in. likwidację (przeniesienie) Szpitala przy ul. Łokietka oraz remontu kapitału DKZM.

Należy stwierdzić, że pomimo dużej ilości interwencji związanych z pożarami i innymi miejscowymi zagrożeniami, które zaistniały na terenie miasta Lubina w ubiegłym roku nie doszło do zdarzenia o dużych rozmiarach, nie oznacza to jednak, że takie sytuacje nie mogą mieć miejsca.

Niskie straty pożarowe, znaczna wartość uratowanego mienia, mogą świadczyć o skuteczności prowadzonych działań przez PSP.

Wpływ na uzyskanie takich efektów miały działania organizacyjne podjęte przez KR PSP oraz duża ofiarność i zaangażowanie strażaków podczas działań ratowniczych oraz w zakresie utrzymania i konserwacji wyeksploatowanego sprzętu pożarniczego.

Niezależnie od powyższego KR PSP w Lubinie napotyka na duże trudności w zakresie poszerzonych przez ustawodawcę zadań m. in. ze względu na:

- trudne warunki lokalowe dla KR i JRG PSP (istniejąca strażnica oddana do użytku w 1968 roku nie odpowiada nawet minimalnym standardom w tym zakresie, a swoją rolę spełniała od początku lat 70-tych gdy Lubin liczył kilkanaście tysięcy mieszkańców)
- niewystarczające środki finansowe na prowadzenie podstawowej działalności (braki w podstawowym wyposażeniu strażaków mających wpływ na bezpieczeństwo i skuteczność prowadzonych działań)
- brak środków finansowych na bieżące czy kapitalne remonty obiektu KR i JRG PSP (przeciekające dachy, wykruszone posadzki w pomieszczeniach garażowych, wypadające nieszczelne okna oraz duża awaryjność instalacji CO, elektrycznych)
- brak środków finansowych na zakup nowego oraz remont i naprawę eksploatowanego sprzętu silnikowego i pożarniczego (średni wiek pojazdów pow. 10 lat)
- brak mieszkań dla kadry oficerskiej i aspiranckiej w miejscu pełnienia służby, a tym samym ich dyspozycyjności w czasie zdarzeń
- brak dostatecznej ilości sorbentów i neutralizatorów do usuwania skutków związanych z zanieczyszczeniem środowiska w wyniku uwolnienia się substancji szkodliwych. Na dzień dzisiejszy JRG nie posiada żadnego

specjalistycznego sprzętu do prowadzenia tego rodzaju działań pomimo istniejącego realnego zagrożenia m. in. OSiR, mleczeria, transport substancji niebezpiecznych drogą NR 3 itp.

- nieprzygotowanie JRG w wielu przypadkach do podjęcia natychmiastowej i skutecznej pomocy dla zagrożonych osób, czy mienia z uwagi na brak podstawowego, czy specjalistycznego sprzętu gaśniczego i ratowniczego m. in.:
- brak drabiny mechanicznej z koszem o wysięgu min. 37 m
- brak podstawowego sprzętu do prowadzenia działań z substancjami niebezpiecznymi (chlor, amoniak, dwusiarczek węgla, itp.)
- niedostateczna ilość sprzętu łączności bezprzewodowej
- brak szybkiej i skutecznej łączności ze służbami współdziałającymi (Policja, Pogotowie Ratunkowe, Straż Miejska)
- brak poduszek pneumatycznych niskiego lub wysokiego ciśnienia.

Na zakończenie chciałbym poinformować, że tutejsza jednostka oraz JRG w Polkowicach pozyskały w ostatnich kilku latach znaczne środki finansowe od:

- Gminy Polkowice - 4 mld 700 mln zł
- Gminy Rudna - 200 mln zł
- Gminy Lubin - 200 mln zł
- Gminy Chocianów - 20 mln zł

Pozyskane środki pozwoliły na zakup specjalistycznego sprzętu pożarniczego dla JRG Polkowice (średni samochód gaśniczy TLF 2,2/16 na podwoziu Iveco Magirus, drabinę mechaniczną 30 m na podwoziu Magirus, sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego) oraz drobnego sprzętu dla JRG w Lubinie.

Powyższa informacja w sposób ogólny obrazuje stan ochrony przeciwpożarowej. Jednak myślę, że ta ocena da Państwu obraz problemów i potrzeb w tym zakresie dla zapewnienia pełnego bezpieczeństwa mieszkańcom Lubina.

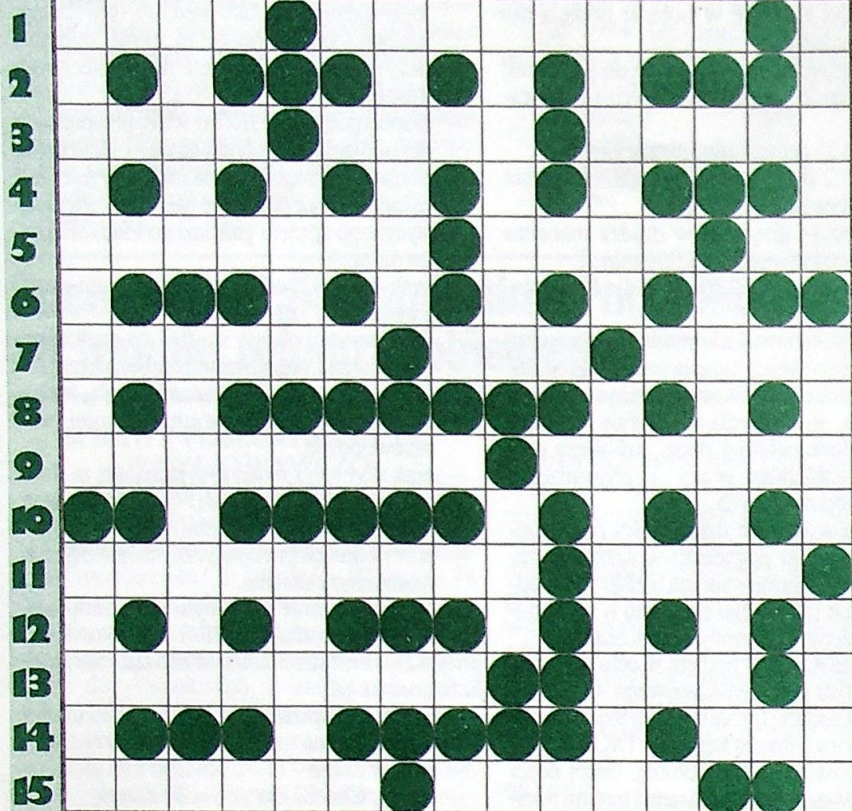
Komendant Rejonowy PSP w Lubinie

mt. bryg. inż. Henryk Duszeńko

Lubińscy bokserzy na tarczy

W dniach od 25 do 26 marca 1995 roku rozegrane zostały w Lesznie indywidualne mistrzostwa makroregionu dolnośląskiego juniorów i juniorów młodszych w boksie. Lubin reprezentowany był przez zawodników Miejskiego Klubu Bokserskiego „Górnik” pod kierownictwem prezesa Janusza Zarenkiewicza. Lubiński klub mimo, że istnieje od kilku miesięcy może pochwalić się znaczącymi sukcesami. I tym razem lubińscy bokserzy wypadli bardzo dobrze. Wśród juniorów młodszych w kategorii 54 kilogramów II miejsce zajął Paweł Raduchowski. W drugiej serii III miejsce zajął Daniel Kasprowski. W grupie juniorów w kategorii 57 kg II miejsce zajął Piotr Piorunowski, a trzecie Dawid Chrapliwy. W kategorii 63,5 kg II miejsce zajął Adam Olszewski. W kategorii 67 kg I był Józef Kusowski. W kategorii 71 kg I był Mirosław Kogut, który w walce finałowej pokonał Marcina Bombika (Gwarnet) Wicemistrza Polski z 1994 r. III miejsce w tej kategorii wagowej zajął Jacek Sroczyński. Sukcesy zawodników Miejskiego Klubu Bokserskiego są dowodem, że dobra współpraca z miastem musi owocować realnymi efektami. Warto jak widać wspierać sport młodzieżowy. Niestety chyba nie wszyscy doceniają zaangażowanie lubińskiego samorządu w rozwój sportu. Dowodem tego może być chociażby ostatnie Walne Zgromadzenie Członków MKS „Zagłębie Lubin”, na które nie zaproszono nawet Prezydenta Miasta Lubina lub któregoś z członków Zarządu, chociaż klub wiąże z miastem znaczące więzy wynikające chociażby z umów. Może postąpiono tak celowo ponieważ głos przedstawiciela samorządu lubińskiego mógłby popsuć intencje organizatorów spotkania, którzy od dłuższego już czasu lansują tezę, że wszyscy MKS-owi pomagają poza miastem, chociaż fakty temu przeczą.

R.G.



POZIOMO: 1) Dyscyplina sportu, w której jeden z lubińskich radnych zdobył medal olimpijski • naczynie dla rybek; 3) największe zwierze zamieszkujące Puszcę Białowieską • kosaciec • nasze miasto; 5) do połowu ryb • najdalej na zachód wysunięty punkt Europy • czarownik z krainy... 7) wyścigi jachtów • ostoja dzikiego zwierza • niskoprotentowy napój gaszący pragnienie; 9) Seszele • bobas; 11) kolonia grecka założona w VII w. p. n. e. na europejskim brzegu Bosforu • koralowa; 13) kawalerowie maltańscy • władca wiatrów w mitologii greckiej; 14) prezent; 15) stolica Birmy • ojciec Ikara.

PIONOWO: A) wyroby złotnicze używane jako ozdoby ciała i stroju • ślizg lodowy; C) ludowy instrument szarpany typu lutni • na niebie; E) na stole • struś amerykański; G) trucizna używana przez Indian pd. amer. do zatrucia strzał; I) państwo, którego stolicą jest Wiedeń • nielatający z rzędu strusi australijskich; K) zwyciężenie wieży • przed płucami; M) polski lekarz, współtwórca nauki o grupach krwi; O) gorący napój alkoholowy z wina, araku, rumu, herbaty, soku cytrynowego, cukru i przypraw korzennych • miecznik • np. kanalizacyjna.

HASŁO: C 1, H 1, F 3, B 7, I 4, E 11, M 7, N 5, D 5, L 9 – H 15, O 3, B 11 – J 9, E 5, C 9, I 11, L 7, H 13, A 13, G 13, O 5, F 7, G 1, E 9

Treść odgadniętego hasła prosimy przesłać na kartkach pocztowych do dnia 25.04.1995 roku na adres redakcji.

W latach 1806-1813 Lubin od czuł materialnie przemarsze wojsk profrancuskich i strony przeciwniej.

W dniu 7.11.1806 roku, mieszkańcy Lubina usłyszeli odgłosy kanonady artyleryjskiej, dział francuskich, ostrzeliwujących Głogów 14.11.1806 r., do Lubina przybył bawarski oficer z kilkoma podoficerami i 4 żołnierzami, którzy zakwaterowali w mieście. Wojsko- wi zarekwirowali zapas sukna i inne przedmioty.

Parę dni później trzy pułki kawalerii wirtemberskiej z artylerią przesunęło się przez miasto na obozowisko pod Wrocławiem. Rolnicy podlubińskich wsi uciekali do miasta, trwały rekwizycje, dokonywane przez żołnierzy. Pisał o tym pastor Barchewicz z Osieka. Po wygranej Napoleona pod Jeną, do Lubina przybyły wojska bawarskie i wirtemberskie. Na kwatery do Lubina przybył 2 pułk kawalerii płk. Lestoque, przebywał tu do śniadania, następnie ruszył do Osieka.

Z Krzeczyna do Osieka przybył jeden pułk bawarski. Zostały poniszczone meble i wybite szyby w oknach. 27.11.1806 r. w Osieku kwatrowali wojska wirtemberskich: 97 żołnierzy, 1 pułkownik, 3 majorów oraz 4 kapitanów. 3.12.1806 roku padł Głogów. 5.12.1806 roku na wschód ruszyły duże formacje. W Lubinie trzymali się jeńcy pruscy, zakwaterowani w Domu Strzelca (ul. Bema) i w kaplicy

grzebalnej (liceum) przy ul. Kopernika. 8.03.1807 roku przemarsz piechoty wirtemberskiej. 26.10.1807 roku kwatrowali wojsk. Trwają rabunki i plądrowania. W Lubinie jest 70 koni i 200 artylerzystów, w szpitalu 50 żołnierzy. 26.12.1807 roku grupa wojsk odmaszerowała do Rudnej, małymi oddziałami do lutego 1808 roku. Z kolei napłynęła nowa formacja 200 żołnierzy, między 7-12.10.1808 roku. W listopadzie ostatnie oddziały poszły na Chojnow. Koszt wyżywienia i zakwaterowania wojsk wyniósł 17 000 talarów (wielka suma).

Po przegranej, 17.12.1808 roku pruski oddział wkroczył do Lubina. Husarstwo stacjonowało pod bramą głogowską, oficerowie nocowali w hotelu po zielonym drzewem. Z tej okazji odbył się bal, miasto było iluminowane. W 1810 roku w Lubinie kwatrował trzeci szwadron pułku husarów śląskich. Żydzi polscy skupują złoto na potrzeby wojska polskiego. Dnia 28.03.1812 roku rozpoczął się przemarsz wielkiej armii na Moskwę. 13.04. ruszyła część 14 dywizji IV korpusu, 30.04. rusza 15 dywizja, 11.05. gwardia włoska, 15.05. gwardia

Napoleona. Wielka armia maszerowała do początku czerwca 1812 roku. W Lubinie przebywali jeńcy rosyjscy. 26.11.1812 roku w Lubinie przebywało 19 oficerów i 843 żołnierzy. Panowała epidemia tyfusu. Szpital znajdował się w Domu Strzelca (ul. Bema) i w wyznaczonych domach.

W dniu 22.01.1813 roku w Lubinie przebywał król pruski z rodziną, kwatrował w drodze do Wrocławia. Łącznie przebywał tu 60 osób, 99 koni. Król nocował w Lubinie, księżna w Brunowie, książę w hotelu „Pod Zielonym Drzewem” (koło ratusza). Następca tronu ominął Lubin. W hotelu lubińskim spał książę Wilhelm, późniejszy król i książę Friedrich.

29.01.1813 roku w Lubinie pojawiły się pierwsze oddziały uciekających z Rosji Francuzów. Ucieczka trwała do 15.02.1813 roku. Dnia 19.02. w okolicy Lubina pojawiły się oddziały kozackie płk. Orłowa, dnia 20.02. Rosjanie w Osieku. Upřednio byli tu Ułani polscy. 20.02. przez Lubin do Głogowa, maszerowały oddziały

ochotników niemieckich. Koło pałacu wirtemberskiego (S. P. Nr 1) trwała wymiana ognia, między jazdą polską, a niemiecką. 25.02.1813 roku do miasta weszły oddziały kozackie. W Głogowie bronią się oddziały francuskie. Trwa kanonada.

28-29. 03 1813 roku powstaje straż krajowa (landwehra). 14.04. 1813 roku do Lubina przybył car rosyjski i król pruski oraz książę Kutuzow. Do Lubina dotarła wieść o wygranej francuskiej pod Budziszynem 2.05., już 21.05 Francuzi są znowu w Lubinie. Wielki książę Konstanty jechał przez Lubin 23.05. Dnia 26.05. kanonada pod Chojnowem. Dużo mieszkańców Lubina ucieka na wschód. Wieczorem 27.05. Lubina ustępują wojska rosyjskie. 1.06.1813 roku dwie kompanie badeńskie plądrują lubińskie domy. Wokół miasta jest ustawiona palisada, a straż pełni hiszpańska jazda. Od 5.06. w mieście panuje spokój.

Błąd Napoleona spowodował jego przegraną. Gdyby pozostał w Rosji na zimowym lożu, nie straciłby armii w Berezynie w panicznym odwrocie. Została jednak legenda po przegranym herosie i wspomnienie o Marysi Walewskiej, w której Polacy chcieli widzieć cesarżową Polski.



J. Biliński

Kampania napoleońska

KALENDARIUM